30 lat dla Was

100% POLSKIEGO KAPITAŁU

Tygodnik Tucholski

TYGODNIK LOKALNY

nr 38 (1594) 22 września 2022 ISSN 1234-6314 cena 4,60 zł (w tym 5% VAT)

Reklama

Tak żyją ludzie

Fot. Piotr Paterski

Jak długo jeszcze?

Dziennikarz „Tygodnika” należy do garstki osób, które w ogóle weszły do środka. Po tym, co zastał, był w szoku. Dom stopniowo zapuszczano od wielu lat i sami domownicy się do tego przyznają. Jednak jego stan techniczny całkowicie dobiła lipcowa nawałnica, po której – według ekspertyzy – zagraża bezpieczeństwu. Mieszkają w nim babcia i wnuk. Są niezaradni, ale to nie jest ich jedyny problem. W gminie urzędnicy starają się konkretnie pomóc. Specyficznych trudności jest dużo, jak rzadko kiedy. Str. 4-5

Cekcyn

Wysokie ceny obiadów? Spółdzielnia odpowiada

Str. 3

Gostycyn/Kęsowo

W Brzuchowie nareszcie STOP!

Str. 24

Lubiewo

„Zbożowe” osiedle w Bysławku

Str. 24

Tuchola

Tym razem dziurawy chodnik... i zalane mieszkanie

Str. 6

Co z tucholskim kolumbarium?

Str. 3

Rawys CEO Raciąż

6 meczów i 6 zwycięstw! Lider z kompletem

Str. 22

Na ten moment jako jedyni:

W Kęsowie inwestują w mieszkania

Str. 8

Reklama

9 771234 631209
indeks 367915

eprasa.pl 91db2620e2

Do zgarnięcia zaproszenia na Grzegorza Halamę

Grzegorz Halama. Fot. Daniel Biczyński

O czym myślą lokalne VIP-y? Dopisz z humorem!

Na dołączonym zdjęciu widzicie panów, których tucholanom nie trzeba specjalnie przedstawiać. Nie wiem, o czym właśnie myślą, dlatego czekamy na... wasze propozycje: albo dialogu, albo myśli, które snują się w głowach burmistrza, doradcy wojewody i starosty. Zwycięzcy zgarną vouchery na występ kabareciarza i stand-upera Grzegorza Halamy.

Po kilku latach przerwy od wytężonej aktywności na scenę wraca **Grzegorz Halama**, postać z górnej półki polskiej sceny kabaretowej, jednocześnie stand-uper. I właśnie w wersji bardziej stand-upowej zobaczymy go w Tucholskim Ośrodku Kultury 30 września (start godz. 18:00). Halama przedstawia swój najnowszy program „Intymne życie grubaska" i z ogromnym dystansem, inteligentnym humorem, opowiada o swoich przeżyciach, nie tylko tych przyjemnych. Nie podlega dyskusji, że warto osobiście przekonać się, w jakiej formie jest aktualnie ten człowiek-instytucja polskiego kabaretu.

Bilety w cenie 35 zł można kupować w serwisie biletyna.pl. Można postarać się o nie w inny sposób – biorąc udział w tym konkursie. Organizator ma do przekazania za naszym pośrednictwem 3 podwójne zaproszenia na Halamę dla zwycięzców. By mieć szansę na ich zdobycie, należy popisać się poczuciem humoru, błyskotliwością, pomysłowością, ale – podkreślamy – z klasą i bez obrażania!

Co zdradzają te miny?

Na zdjęciu pochodzącym z niedawnej uroczystości policji widzicie burmistrza **Tadeusza Kowalskiego**, doradcę wojewody i radnego powiatowego **Jerzego Kowalika** oraz starostę **Michała Mroza**, a więc naszych lokalnych VIP-ów. Jak widać, każdy z nich ma w tym sfotografowanym momencie, zupełnie inną minę. O czym myślą? A może rozmawiają? Zaproponuj teksty do chmurek. Wpisz je na kuponie dołączonym do konkursowego tekstu (1 – Kowalski, 2 – Kowalik, 3 – Mróz). Z zaproponowanych odpowiedzi wybierzemy te – naszym zdaniem – najzabawniejsze, najfajniejsze, najciekawsze. Na kupony czekamy do najbliższego wtorku (27 września) do godz. 12:00. Konkurs jednocześnie prowadzimy także na naszym Facebooku. Rozstrzygnięcie w obu formułach (i w wersji papierowej i internetowej) nastąpi za tydzień w czwartek 29 września.

(pp), fot. (kt)

Konkurs kabaterowy „Tygodnika Tucholskiego"

Treść chmurki 1:.....

.....

Treść chmurki 2:.....

.....

Treść chmurki 3:.....

.....

Imię i nazwisko.....

Telefon.....

Adres.....

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, tj. imienia i nazwiska, adresu oraz numeru telefonu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-115, ul. Wiatrakowa 11/3 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Konkurs kabaretowy". Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Tygodnika Tucholskiego".

kupon ważny do 27.09.2022 do godz. 12:00

Tygodnik Tucholski Podpis.....

Reklama

eprasa.pl 91db2620e2

Co z tucholskim kolumbarium?

Pierwsze nisze miały być dostępne w tym roku, ale plany zweryfikowała rzeczywistość: w głównej mierze wymagania dotyczące dokumentacji i obowiązujące przepisy. Kolumbarium niezmiennie w planach jest, ale realizacja inwestycji znacznie odsuwa się w czasie.

Historia kolumbarium, które ma powstać na cmentarzu komunalnym w Rudzkim Moście, jest już całkiem długa i staje się dość zawiła. Początkowo pomysł jego stworzenia zgłosiła do Budżetu Obywatelskiego 2022 gminy Tuchola jedna z mieszkanek. Przez urzędników została jednak poproszona o wycofanie projektu, gdyż pojawił się problem ze spełnieniem kryterium ogólnodostępności. Po dalszych konsultacjach ustalono, że budową pierwszych modułów zajmie się Przedsiębiorstwo Komunalne w Tucholi Sp. z o.o. w porozumieniu z gminą Tuchola. Przypomnijmy: kolumbarium to ściana pamięci pełniąca funkcję grobowca, wyposażona w nisze, w których umieszcza się urny. Jest miejscem upamiętnienia i pochówku skremowanych ciał zmarłych.

Na łamach „Tygodnika" prezes PK **Tomasz Stybaniewicz** komentował w zeszłym roku, że prace na cmentarzu mogą ruszyć nawet pod koniec 2021 roku, ewentualnie w pierwszej połowie 2022 r. Mamy drugą połowę roku, na razie jednak na cmentarzu nic się nie dzieje. A do redakcji „Tygodnika" regularnie pukają czytelniczki, które pół żartem, pół serio zaznaczają, że czasu mają coraz mniej i chciałyby jak najszybciej zarezerwować dla siebie miejsce w owym kolumbarium.

Papiery, papiery, papiery

Dlatego po raz kolejny kontaktujemy się z Tomaszem Stybaniewiczem i pytamy: co z wyczekiwaną inwestycją? Niestety głównym powodem zwłoki stała się... tzw. „papierologia".

– W wydziale budownictwa Starostwa Powiatowego w Tucholi okazało się, że stworzenie kolumbarium wymaga pełnego projektu i uzyskania pozwolenia na budowę. Tak jak w przypadku „normalnego" budynku architektonicznego. Przyznaję, że wcześniej nastawialiśmy się, iż będzie to projekt małej architektury, który nie podlega wymogom pozwolenia na budowę. Niestety, musieliśmy iść jednak po tej bardziej skomplikowanej linii – wyjaśnia prezes PK.

Dalej, aby wykonawczy projekt budowlany, który przedsiębiorstwo miało, nabrał ostatecznego kształtu, niezbędne było z kolei wystąpienie do gminy Tuchola o uzyskanie decyzji o lokalizacji celu publicznego... Wszystko niestety trwa długo.

– Tworzymy od razu kompleksowy projekt docelowego zagospodarowania cmentarza. Do kolumbarium doszły też między innymi kolejne ścieżki, drogi i tym podobne elementy. Przez COVID cmentarz w zeszłym roku bardzo szybko zaczął się wypełniać. Dlatego pomyśleliśmy perspektywicznie – kontynuuje Tomasz Stybaniewicz.

Nastawmy się na przyszły rok

Kolejna kwestia to zmiana inwestora, którym jednak nie może być Przedsiębiorstwo Komunalne. PK jest jedynie zarządcą cmentarza, a ten formalnie należy do gminy Tuchola. Dlatego samorząd musi występować o pozwolenie na budowę. Co za tym idzie, to gmina będzie inwestorem, więc ostateczne decyzje podejmą radni, przegłosowując przyszłoroczny budżet...

Według wizualizacji udostępnionych przez PK rok temu, tak ma wyglądać tucholskie kolumbarium.

– Jak widać, nasze pierwotne założenia zweryfikowały przepisy prawa. My jako PK zlecimy i rozliczymy całą dokumentację. Ale gmina będzie musiała przeprowadzić dalszą procedurę – dodaje Stybaniewicz.

Tłumaczy, że w projekcie kolumbarium znajdzie się docelowo 10 segmentów. W każdym z nich będą znajdowały się 24 nisze/komory na urny – po 12 z każdej strony. Początkowo mówiło się o 18 komorach w jednym segmencie. Na pewno całość nie powstanie od razu. Bloki będą stawiane etapowo.

– Widzę i słyszę, że chętnych rzeczywiście jest dużo i ta inwestycja na pewno staje się potrzebna. Szacuję, że na już teraz mamy 30 osób chętnych do wykupienia takiej niszy – informuje prezes PK.

Jakie koszty będzie trzeba ponieść, aby mieć miejsce w kolumbarium? Z wyliczeniami Tomasz Stybaniewicz jest ostrożny, ale od roku pojawiają się stawki między 2 a 3 tysiące złotych za miejsce. Choć w niektórych samorządach są i takie cmentarze, gdzie ceny sięgają 5 tys. zł. W Tucholi nie powinno to być aż tak kosztowne. Do tematu będziemy wracać.

Kamil Tajl

Wysokie ceny obiadów z Cekcyna? Spółdzielnia odpowiada

W poprzednim numerze, relacjonując zebranie sołeckie, napisaliśmy o wniosku rodziców z przedszkola w sprawie cen obiadów. Niemal od razu zadzwonił do nas prezes spółdzielni socjalnej. Dziś odnosi się do zastrzeżeń. – Będziemy robić wszystko, by nasza spółdzielnia była w stanie się utrzymać, ale też jednocześnie wszystko, by zachować standard wysokiej jakości pożywienia – mówi.

Na zebraniu sołeckim w Cekcynie jedna z mieszkanek. a przy okazji matka dzieci w wieku przedszkolnym, przedłożyła pismo na biurko wójta. Dotyczyło wysokich cen za obiad w przedszkolu. **Dariusz Jóźwik,** po publikacji w naszej gazecie, niemal natychmiast zadzwonił do redakcji. Spotkaliśmy się z nim, by przedstawił punkt widzenia spółdzielni socjalnej, w którym jest prezesem.

– Jaka jest różnica między nami czy na przykład Zielonką? Nie ma nic w życiu za darmo. Jest co najwyżej bezpłatnie, ale dlatego, że ktoś inny zapłaci. W Zielonce jest taniej? Tak. Rodzic płaci tylko „wsad do kotła", a całe pozostałe koszty ponoszą gmina i szkoła. Wynagrodzenia kucharek, intendentek, opłaty za media, opłaty za prąd, opłaty za gaz, jakiekolwiek inwestycje. Złamią się sztućce czy pobiją talerze, szklanki... Wszystkie koszty my ponosimy sami. Jako spółdzielnia socjalna działamy na niemal identycznych zasadach na rynku, jak inne firmy np. z branży gastronomicznej. Płacimy VAT, PIT-4, CIT, za prąd, gaz, czynsz. Wszystkie koszty ponosimy samodzielnie – wymienia Jóźwik.

Zrobi kalkulacje, ale wszystko drożeje z tygodnia na tydzień

Podkreśla też, że aktualnie jest umówiony z wójtem, by przedstawić kalkulację. Jednak ma wątpliwości, czy robienie jej długoterminowo ma sens. Dodaje np., że cena jajka u dostawcy wzrosła o 12% w porównaniu do poprzedniego tygodnia. Kolejny przykład, który podał, to mix warzyw. Jego cena za kilogram wzrosła o 1.60 zł. Stara się także wypośrodkować ceny, tak aby przedsiębiorstwo było wypłacalne, a także żeby koszt posiłku nie był zbyt drogi. Według niego sprzętu także nie jest łatwo utrzymać, szczególnie że dziennie wydaje się 300-400 obiadów. Oprócz szkoły podstawowej i przedszkola w Cekcynie na liście klientów widnieje m.in. Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Tucholi.

– W większości ofert śniadaniowych jest jeden składnik wysokobiałkowy. My ze swojej strony zapewniamy takie dwa. Dzieci mają wybór warzyw, np. ogórków i pomidorów. Jednak dzieci nie chcą jeść i kończy się na płatkach. Nasze menu dlatego jest droższe, bo dajemy więcej. Dodajemy jogurty, warzywa czy owoce. Wszystko to dzieje się w porozumieniu z dyrekcją przedszkola – dodaje prezes Jóźwik.

Wątek osobny, czyli... płatki

Na zebraniu sołeckim mieszkanka powiedziała, że ma menu ze zeszłego roku. Na spisie śniadań w bardzo dużej mierze widniały właśnie wspomniane płatki.

– W zeszłym roku eksperymentowaliśmy, co robić, aby dzieci jadły posiłki. Mogę wysłać nasze początkowe menu. Próbowaliśmy: płatki owsiane na mleku, ryż gotowany na mleku, płatki jaglane na mleku, kaszę jęczmienną na mleku, makaron na mleku czy kasza manna. Takie klasyczne zupy mleczne jak kiedyś. W mleku podamy pełnowartościowe białko, a do tego dajemy jeszcze składnik skrobiowy. Czyli to dziecko się naje i dostarczy makro- oraz mikroelementów. Efekt? To, co wtedy wydaliśmy, wracało... I tak docieramy do tych płatków. Bo dzieci jedzą to, czego nauczyły się jeść w domu – odpowiada na zarzuty.

Zdaje sobie sprawę, że często z wygody przygotowuje się dla dziecka płatki, co sam rozumie jako rodzic. Jak opowiada, decyzja o ich serwowaniu zapadła także po konsultacjach z byłą dyrekcją placówki i wewnętrznych naradach.

Żeby nie skończyć jak „Koronowianka"

Jóźwik podkreśla, że spółdzielni nie chodzi o zysk, a tym bardziej zbijanie kokosów.

– Ten zysk owszem – jest ważny, ale równie ważny jest też aspekt społeczny. W końcu jesteśmy spółdzielnią socjalną. Będziemy robić wszystko, by nasza spółdzielnia była w stanie się utrzymać, ale też jednocześnie wszystko, by zachować standard wysokiej jakości pożywienia. Z tego wynikają trudne decyzje w sprawie np. podniesienia cen. Trzeba zrównoważyć te koszty, albo skończylibyśmy jak nasz odpowiednik z Koronowa [chodzi o decyzję samorządu nt. likwidacji spółdzielni „Koronowianka" – red.] – mówił prezes spółdzielni.

Cena względem zeszłego roku wzrosła o 1.50 zł. Rodzic jednak odczuł zwiększenie cen o 1 zł, bo 50 gr pokrywa gmina Cekcyn. Jóźwik podkreślił, że w spółdzielni jest płaski system zarządzania i choć jego nazwisko widnieje na decyzjach, te często zapadają demokratycznie.

Prezes Dariusz Jóźwik szeroko odniósł się do sprawy cen.

– Oczywiście moglibyśmy zejść z jakości. Tego nie chcemy robić, by obiady były tańsze. Jestem kucharzem i wiem, jak zrobić „boskie danie". Tylko Bóg i kucharz wiedzą, co jest w środku – kończy Jóźwik.

Podczas rozmowy z nami mimo wszystko zapewnia, że postara się zrobić, co w jego mocy, aby zejść z cen. Jednak przedsiębiorstwo nadal musi być rentowne. Decyzje zapadną dopiero po rozmowie z wójtem.

Tekst i fot. Michał Bełdzikowski

Reklama

AUTO PL REJESTRACJE
AKCYZA, TABLICE, TŁUMACZENIA UBEZPIECZENIE OC/AC
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA REJESTRACJI POJAZDÓW
TUCHOLA • ul. Świecka 74-76 (przy rondzie) tel. 535-005-001

eprasa.pl 91db2620e2

Tak żyją ludzie. Jak długo jeszcze?

Dziennikarz „Tygodnika” należy do garstki osób, które w ogóle weszły do środka. Po tym, co zastał, był w szoku. Dom stopniowo zapuszczano od wielu lat i sami domownicy się do tego przyznają. Jednak jego stan techniczny całkowicie dobiła lipcowa nawałnica, po której – według ekspertyzy – zagraża bezpieczeństwu. Mieszkają w nim babcia i wnuk. Są niezaradni, ale to nie jest ich jedyny problem. W gminie urzędnicy starają się konkretnie pomóc. Specyficznych trudności jest dużo, jak rzadko kiedy.

To nie jest historia prosta do opisania, ale nawet do zrozumienia. Największa trudność to specyfika rodziny: tej niewielkiej części, która została w ruderze, w Brzozowych Błotach (gm. Śliwice). Ale również tej części, która jest teraz daleko. Z redakcją skontaktowała się **Anna** – kobieta mieszkająca teraz w Niemczech. To córka starszej kobiety **Kazimiery Kobus** i jednocześnie matka 24-letniego **Błażeja** – dwójki mieszkającej we wsi. Zgłoszenie wyglądało na schemat. Babcia z wnukiem żyją w domu, który „zagraża ich bezpieczeństwu”. Anna opowiada, że urzędnicy dają rodzinie kilka dni na wyprowadzenie się, a ta nie ma dokąd. Według jej relacji, jedyną ofertą jest schronisko dla osób bezdomnych. Dlaczego dom zagraża życiu? Ma tak być od nawałnicy, która przeszła przez gminę Śliwice 1 lipca. Naruszyła konstrukcje kilku domów.

Nie nadaje się do zamieszkania!

W Brzozowych Błotach pojawiamy się osobiście. Zastajemy Kazimierę Kobus i jej wnuka Błażeja. Część dachu ich domu (nie potrafią dokładnie podać wieku budynku) jest pod plandeką. To efekt interwencji strażaków. Dom wygląda źle i biednie już zewnątrz, jednak to w środku zaczyna się dramat. Koncentrujemy się na budowli. Wnuk pokazuje nam w jednym zamkniętym pokoju kompletnie zarwany sufit. Tam już z babcią nie przebywa. Ale w części aktualnie „mieszkalnej” też sufit wygląda bardzo niebezpiecznie. Nie nam oceniać, kiedy całość może się zawalić i np. zabić dwie osoby. Ale powiatowemu inspektorowi budowlanemu już tak. Do ręki dostajemy pismo z tej instytucji, które nie pozostawia żadnych wątpliwości. Jest z 9 sierpnia, a babcia z wnukiem jednak po dziś dzień, są pod tym dachem:

„(...) Kontrola wykazała, że budynek jest w bardzo złym stanie technicznym i nie nadaje się w chwili obecnej do dalszego zamieszkania”. Inspektorzy wskazują, że powinno nastąpić „natychmiastowe opróżnienie i wyłączenie w całości z użytkowania budynku mieszkalnego. Piszą o „zagrożeniu budynku dla ludzi”.

Kompletnie zapuszczony dom. Mnóstwo niepotrzebnych rzeczy. To choroba?

Stan techniczny samego budynku to jedno. Gdy wchodzimy do środka, wstrząsa stan do jakiego doprowadzili jego mieszkańcy. Należy użyć bezpardonowych określeń, jak syf, bo bałagan czy zaniedbanie to mało. I w taki też sposób rozmawiamy z panią Kazimierą i Błażejem. Nie obrażają się na taką ocenę, przeciwnie – rozmawiają z nami. Wnuk jest świadomy, babcia jakby nie do końca. W domu nie było sprzątane od lat, choć kontrastem są świeżo zmyte niektóre naczynia, tak by można z nich jeść. Na jednym stosie leży mnóstwo rzeczy już pożółkłych od starości, ale jednocześnie tuż obok są ciuchy, które wyglądają na zupełnie nowe. W wielkiej ilości. Stos na stosie, ale i brud na brudzie. I znów na przekór temu „syfowi”, wiszą przedłużacze, bo jest prąd. Mały piec daje ciepło. Jest woda. Ale jednocześnie nie ma łazienki. Do kąpieli jest miska. Do załatwiania potrzeb fizjologicznych też miska. To zestawienie jest coraz bardziej przejmujące, gdy analizuje je się dalej. Czy tak w tym domu było zawsze? – Jeszcze jak mąż żył, to nie pozwalał nic naprawiać, kazał nie ruszać, i to tak szło... – odpowiada pani Kazimiera, trochę zakłopotana naszą dociekliwością, ale też – w naszym mniemaniu – nie zdająca sobie do końca sprawy, dlaczego jesteśmy tak zszokowani. Oczywiście nie jesteśmy lekarzami i nie możemy tu wyrokować na temat żadnej jednostki chorobowej np. pod kątem zdrowia psychicznego. Ale znane „zbieractwo” samo rzuca się w oczy. Kobieta wielokrotnie winę za różne sprawy kieruje w stosunku do nieżyjącego męża. Kiedyś przez długie lata był związany z koleją. Kobieta opowiada, że pił. Za to wnuk Błażej przyznaje, że wielokrotnie chciał cokolwiek w domu sprzątać. Ale babcia namawiała go, by już tego nie robił... Zamknięte koło.

Specyfika...

Uzupełnijmy. Tu nie ma mowy o zupełnym braku pieniędzy w domu. Kazimiera Kobus mówi, że ma rentę po mężu, choć jej część pochłania dawny zaciągnięty przez niego kredyt. Wnuk Błażej opowiada, że nie może nigdzie dostać żadnej pracy, mimo starań: ze względu na zdrowie psychiczne, jak i ukończoną tylko podstawówkę. Jego matka Anna, która się do nas zgłosiła, mówi, że chłopak ma „lekkie upośledzenie”. Aktualnie zaczął starać się o rentę, spotyka się z psychiatrą. Pani Kazimiera ma więcej dzieci. Z jedną z córek jest jeszcze w kontakcie, ta mieszka w innym województwie. Trudno jest oceniać zainteresowanie rodziny ich sytuacją. Nie możemy się go podejmować. Problematyczna jest źle uregulowana własność domu w Brzozowych Błotach (na liście widnieje kilku właścicieli z rodziny zmarłego męża, ale też i Kazimiera). Babcia z wnukiem mają codzienną pomoc, np. w kwestii dojazdów, zdobycia drewna. Dobrym sercem wykazuje się jeden z sąsiadów. Nikt jednak nie sprawi, że dom, w którym są, nagle nie zwali im się na głowy. Oboje są niezaradni w ogromnym stopniu. Nie chcą schroniska. Kontakt z rodziną w sprawie zamieszkania – według ich opowieści – nie wypalił.

Gmina próbuje pomóc. Szukają mieszkania

Ze sprawą zwracamy się do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Śliwicach. Najpierw, jeszcze w ubiegłym tygodniu zgłosiliśmy telefonicznie kierowniczce **Annie Barczyk-Mews**, w czym rzecz. Już wtedy wstępnie usłyszeliśmy, że trwają działania zmierzające do rozwiązania trudnej sytuacji.

Osobiście odwiedzamy GOPS. Anna Barczyk-Mews nadmienia, że – jej zdaniem – odpowiednim miejsce dla załatwienia sprawy jest obustronny kontakt i współpraca z ośrodkiem, a niekoniecznie zgłoszenie tematu prasie. Mimo to przedstawia aktualne kroki gminy w związku z panią Kobus.

– I gmina, i GOPS podjęły już działania, nawet trzytorowe. Kiedy dostaliśmy informację o tak złym stanie budynku, faktycznie zaproponowaliśmy pani Kobus schronisko. Ustawa obliguje nas do takich działań. Mamy obowiązek zapewnić schronienie osobom bezdomnym, a właśnie teraz ta pani pozostaje bez dachu nad głową. (…) – zaczyna tłumaczyć kierowniczka, ale podkreśla jednocześnie, iż wie, że schronisko to ostateczność.

– W związku z tym pracownicy socjalni sami przeprowadzili rozpoznanie lokalnego rynku nieruchomości. (…) Wskazali pani Kobus kilka ogłoszeń, lecz ona nie była zainteresowana – mówi Anna Barczyk-Mews. Mieszkanka Brzozowych Błót wskazała bowiem, że ma szansę z wnukiem zamieszkać u jednej ze swoich córek w Wielkopolsce. Tak jak opisujemy wyżej, ten temat upadł z niezależnych od niej przyczyn. Kobieta jednak zapowiedziała ośrodkowi, że uda się pod dwa wybrane przez siebie adresy. Ostatecznie jednak nie zgłosiła GOPS, czy te próby się powiodły. „Tygodnikowi” natomiast potwierdziła w ostatnich dniach, że nic z nich wyszło.

– Gdy nie mieliśmy wieści od pani Kobus, pan wójt podjął starania o wynajęcie mieszkania z zasobów PKP. (…) Trafił stosowny wniosek – tłumaczy kierowniczka. Jako że sprawa akurat tego mieszkania trwa, ośrodek nie chce oficjalnie podawać dokładnej lokalizacji. Na pewno nie na tym etapie, w którym kwestia wskazanego lokum jeszcze nie jest rozstrzygnięcia. Najpierw nastąpić musi ocena stanu lokalu. Anna Barczyk-Mews tłumaczy, że ze względu na stan domu, w którym żyje pani Kazimiera z wnukiem, urząd stara się, by cała procedura trwała jak najkrócej.

Nie wpuszczają pracowników. Były wyzwiska

Kierowniczka śliwickiego GOPS-u tłumaczy, że nie może ujawniać informacji na temat danego mieszkańca dotyczących chociażby tego, z jakiej pomocy ośrodka korzysta. To jednak wiemy od samej zainteresowanej. Przyznaje natomiast, że generalnie współpracę z rodziną z Brzozowych Błót należy uznać za trudną. Gdy relacjonuje nam wizyty pracowników socjalnych pod tym adresem, przewija się wątek agresywnego zachowania.

– Pani nigdy nie chciała wpuszczać do domu pracowników socjalnych, a rozmowy odbywały się na podwórku. Ze względu na specyfikę tej rodziny, jeździły tam dwie osoby. Spotykały się z wyzwiskami – opowiada szefowa ośrodka. Miało dojść do sytuacji, w której pracownik socjalny wizytując to miejsce po potraktowaniu przez wnuka ostrzegł, że wezwie policję. To ostrzeżenie jednak wnuka uspokoiło. W latach wcześniejszych, gdy w dużej liczbie na podwórku znajdowały się psy, pracownicy mieli zostać nimi poszczuci.

Reklama

SKŁAD OPAŁU
poleca
- PELLET – **PROMOCJA**
- WĘGIEL
- DREWNO OPAŁOWE
- MATERIAŁY BUDOWLANE
- POKRYCIA DACHOWE
- MIESZALNIA TYNKÓW I FARB
- CEMENT EKSPERT

Bysław, ul. Przemysłowa 9
tel. 608 67 10 25, 602 52 16 69
DOWÓZ W CENIE

Ogłoszenie płatne

Ogłoszenie

Burmistrz Tucholi podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Tucholi, a także na stronach internetowych www.bip.tuchola.pl został wywieszony na okres 21 dni wykaz dotyczący sprzedaży działki położonej w Tucholi przy ul. Cegielnianej z przeznaczeniem jako teren obiektów produkcyjnych, składów i magazynów.

Bliższych informacji udziela Urząd Miejski w Tucholi (pok. 204), tel.52 564 25 30.

eprasa.pl 91db2620e2

Rodzinę pytamy wprost, czy kłóciła się z pracownikami socjalnymi. Nie ukrywają tego. Wnuk przyznaje, że źle zachował się w stosunku do pracownika ośrodka. Ale to jednak babcia bywa bardziej nerwowa i kłótliwa. Ma na koncie też niewielki zatarg, ale zakończony przyjazdem policji, z sąsiadami. Dlaczego wpuścili do domu dziennikarza, a pracowników socjalnych nigdy?

– Bo pan jest inny chłop – reaguje Kazimiera Kobus. Nie ufa ludziom z urzędów. Neguje, że są oni też od przekazywania pomocy, choć także my próbujemy ją przekonać, że może być inaczej. Kobieta mówi, że ma złe doświadczenia z urzędami. Cała rodzina w poprzednich latach kilkukrotnie ścierała się z różnymi instytucjami, a chodziło o sprawy poważne. Nawet takie, jak odbiór dzieci jej córce i ulokowanie ich w domu dziecka. Sami tłumaczymy więc, że agresja w stosunku do urzędników to błąd i namawiamy, by więcej tego nie robili. Zwłaszcza, że nikt pomocy nie odmówił.

Mimo motywu złego zachowania rodziny wobec pracowników GOPS-u, kierowniczka zapewnia:

– Niezależnie od tej agresji, chcemy pomóc pani Kobus wykonując jednocześnie swoje obowiązki – słyszymy. Gdy pytamy o ewentualną pomoc dla jej wnuka, który aktualnie stara się o rentę, urzędniczka również przekonuje, że ośrodek jest gotów udzielać wsparcia. W ostatnim czasie przekazał mu niezbędny dokument w tej kwestii.

Annie Barczyk-Mews dokładnie opisaliśmy stan domu nie tylko pod względem zagrożenia budowlanego, ale też jego „zapuszczenia". Warto tu dodać, że teoretycznie w takiej sytuacji gmina może być zmuszona sięgać po narzędzia kontrolne, aby znalezione i wynajęte mieszkanie (jeśli aktualne poszukiwanie się powiedzie) nie zostało doprowadzone do złego stanu.

Tekst i fot.
Piotr Paterski

kronika policyjna

- W poniedziałek 12.09 nieznany sprawca doprowadził 33-letniego mieszkańca pow. tucholskiego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 2 tys. zł – za pośrednictwem portalu ogłoszeniowego wprowadził go w błąd co do zakupu drzwi samochodowych i wysłał mu link, przez który uzyskał dostęp do danych bankowych poszkodowanego. Policja prowadzi postępowanie karne w tej sprawie.
- We wtorek 13.09 około godz. 8:00 w Bladowie Wyb. kierowca scanii z naczepą nieprawidłowo zabezpieczył pojazd podczas postoju, na skutek czego ten stoczył się i uderzył w budynek oraz kojec dla psów. Sprawcą okazał się 62-letni mieszkaniec Piły. Mężczyzna został ukarany mandatem.
- W środę 14.09 o godz. 15:10 w Tucholi na ul. Świeckiej kierujący fordem nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającej go kii i uderzył w jej tył. 37-letni mieszkaniec gm. Tuchola odebrał mandat. Poszkodowany to mieszkaniec Gdańska.
- W piątek 16.09 o godz. 15:15 w Tucholi na ul. Świeckiej kierujący mercedesem actros nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu mercedesowi C200. 41-letni mieszkaniec miejscowości Książki przyjął mandat. Spowodował straty w pojeździe mieszkańca pow. sępoleńskiego.
- W sobotę 17.09 o godz. 5:40 na trasie Śliwiczki – Sarnia Góra kierujący fiatem podczas wymijania nie zachował bezpiecznego odstępu i zderzył się z VW. 29-latek z Czerska otrzymał mandat. Straty poniósł 26-latek z gm. Cekcyn.
- O godz. 13:30 na DW 240 w Bysławiu kierujący ciężarową scanią w trakcie wymijania uderzył naczepą w bok peugeota. 66-letni kierowca został pouczony. Poszkodowanym jest mieszkaniec Torunia.
- Również tego dnia na policję zgłoszono informację, iż 9.09 około godz. 14:00 w Tucholi na ul. Ogrodowej z niezabezpieczonego garażu nieznany sprawca dokonał kradzieży roweru marki Giant, powodując straty w wysokości 3 tys. zł na szkodę 43-letniej mieszkanki pow. tucholskiego. Policja prowadzi postępowanie karne w tej sprawie. W związku z tym prosi osoby, które posiadają jakąkolwiek wiedzę o zdarzeniu, o kontakt z KPP w Tucholi.
- W niedzielę 18.09 45 minut po północy w Mikołajskich pod jadącego forda wtargnęła zwierzyna leśna, w wyniku czego kierujący, aby uniknąć zderzenia z nią, zjechał na pobocze i uderzył w przydrożne drzewo. Poszkodowanym jest 26-latek z gm. Cekcyn.
- Tego samego dnia o godz. 11:25 w Tucholi na ul. Garbary nieznany kierujący podczas cofania na parkingu uderzył w zaparkowaną toyotę. Poszkodowanym jest 65-letni mieszkaniec gm. Tuchola. Trwają czynności wyjaśniające w tej sprawie.
- W poniedziałek 19.09 o 14:50 na napoleonce na wysokości Zalesia kierujący mercedesem nie zastosował się do obowiązku jazdy przy prawej krawędzi jezdni i zjechał na przeciwległy pas ruchu w trakcie wyprzedzania go przez forda. 61-latek z Grudziądza otrzymał mandat. Poszkodowana to 40-latka spoza regionu. Jak słyszymy w straży, małym autobusem (mercedesem) podróżowały dwie osoby, fordem focusem kombi – jedna. Na szczęście nikt nie odniósł obrażeń.

G.

kronika strażacka

- W środę 14.09 strażacy usuwali słup telekomunikacyjny, który pochylił się nad drogę wojewódzką w Piastoszynie.
- W piątek 16.09 woda zalała piwnice w 2 budynkach Suchej. Strażacy pomagali w jej wypompowaniu.
- W sobotę 17.09 w Małej Kloni usuwano konar drzewa, który zwisał nad drogą gminną.

G.

Kampania informacyjna

ZBADAJ SKÓRĘ JESIENIĄ

Słońce opala i wprowadza nas w doskonały nastrój. Jednak może nam także zaszkodzić. Dlatego powinniśmy chronić się przed promieniowaniem ultrafioletowym. Dotyczy to zwłaszcza osób o jasnej karnacji. Intensywne opalanie bez filtra, podobnie jak używanie solarium może ożywić komórki nowotworu złośliwego – czerniaka. Najłatwiej się o tym przekonać jesienią, gdy pojawiają się skutki letnich kąpieli słonecznych.

– Nawet nie wiem, kiedy ta mała brązowa plamka pojawiła się na przedramieniu. Zwrócił na nią uwagę tatuażysta i od razu powiedział, że nie będzie mi robił żadnej dziary, dopóki nie przyniosę zaświadczenia od dermatologa, bo to znamię mu się nie podoba – opowiada Konrad, kierowca ciężarówki z Łańcuta.

Konrad miał mocno opaloną lewą rękę, jak większość zawodowych kierowców. Często jeździł do Włoch, które bardzo lubi, bo mógł tam cieszyć się intensywnym słońcem Południa. Zawsze zazdrościł kolegom opalenizny. On, jasny blondyn, od słońca robił się co najwyżej czerwony. Początkowo był wściekły na gościa z salonu tatuażu, bo chciał mieć piękne wzory na ciele na swoje 33 urodziny, a ten odesłał go z kwitkiem! Jednak po powrocie do domu zauważył, że pod pachą drugiej ręki rośnie brat-bliźniak „znaczka" z przedramienia. Oba znamiona wyglądały zupełnie inaczej niż morze piegów i odbarwień, które pokrywały całe jego ciało.

POD LUPĄ

Na badanie dermatologiczne nie obowiązuje rejonizacja i można się zgłosić bez skierowania. Lekarz ogląda niepokojąco wyglądającą zmianę na skórze przez dermatoskop, który daje nawet 70-krotne powiększenie. Urządzenie umożliwia fotografowanie obiektu, można więc przy następnej wizycie porównać, czy znamię zmienia się w czasie i czy się powiększa.

Znamiona Konrada rosły szybko i nawet on sam zauważył, że każde powiększyło się o jakieś 2-3 milimetry w ciągu miesiąca, kiedy czekał na umówioną wizytę lekarską. Od razu został skierowany do chirurga na wycięcie znamion. Badanie histopatologiczne wykazało obecność komórek rakowych w pobranym materiale. Na szczęście diagnoza przyszła na tyle wcześnie, że można było podjąć leczenie i uniknąć przerzutów. Konrad dalej jeździ tirem po Europie, ale definitywnie zrezygnował z tatuażu, bo woli teraz ubierać tradycyjne męskie koszule, które chronią całe ręce przed promieniowaniem UV. W słoneczne dni nosi ciemne okulary z filtrem, czapkę z daszkiem i używa kremów z filtrem.

RYZYKO

Co roku raka skóry diagnozuje się u niemal 4 tysięcy Polaków. Co trzeci chory ma przerzuty, a więc w ich przypadku diagnoza jest mocno spóźniona. Wykrycie czerniaka na wczesnym etapie choroby daje nawet 97 proc. szansy na całkowite wyleczenie.

Osoby o jasnej karnacji, opalające się z trudem i łatwo ulegające poparzeniom słonecznym powinny regularnie, badać skórę pod kątem ryzyka wystąpienia czerniaka. Jesień to najlepszy czas na zbadanie skóry, bo wtedy znika letnia opalenizna i wszelkie zmiany na skórze są bardziej widoczne. Choroba pojawia się częściej u osób, w których rodzinie występował już ten rodzaj nowotworu. Niemal u połowy chorych bezpośrednią przyczyną namnażania komórek nowotworowych jest mutacja genu BRAF. Czynnikiem sprzyjającym wystąpieniu choroby jest długie przebywanie na słońcu i narażanie ciała na ostre promieniowanie UV przez korzystanie z solarium.

Niepokojące objawy to ciemne znamiona na skórze o nieregularnych brzegach, często wypukłe lub grudkowate. Trzeba śledzić zmiany tych niecodziennych odbarwień, ich powiększanie się, narastanie i pojawianie się nowych. Należy też pamiętać o zapewnieniu dzieciom ochrony przed słońcem. Ich skóra jest bowiem bardzo delikatna.

PROFILAKTYKA

Choć czerniak to jedna z najgroźniejszych odmian raka, to można się przed nim chronić stosunkowo prosto. Wystarczy unikać nadmiernego opalania, stosować filtry UV dopasowane do intensywności nasłonecznienia i rodzaju skóry, i nigdy nie korzystać z solarium, które emituje promieniowanie kilkukrotnie silniejsze od naturalnego. To nie znaczy, by całkowicie chować się przed słońcem, które wspomaga odporność na wirusy i poprawia nastrój, ale nie wolno z tym przesadzać.

Nie warto panikować na widok każdego pieprzyka, bo większość z nich nie stanowi zagrożenia. Trzeba jednak pamiętać, że choć zwykły pieprzyk nie jest czerniakiem, to czerniak może wyglądać jak pieprzyk. Nie można ignorować żadnej zmiany na skórze, która pojawiła się nagle, rośnie lub jątrzy się, ma nieregularne brzegi, wypukłości czy grudkowatą strukturę.

Chcesz wiedzieć więcej, szukasz informacji na temat bezpłatnych badań, wejdź na www.planujedlugiezycie.pl lub zadzwoń na bezpłatną infolinię 800 190 590.

Infolinia jest czynna 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.

Ministerstwo Zdrowia

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Kampania społeczna „Planuję długie życie" realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

eprasa.pl 91db2620e2

Spółdzielnia:

Tym razem dziurawy chodnik...

– Wyrwy takie, że ludzie się przewracają – słyszymy od jednego z mieszkańców. Mężczyzna uważa, że problem był wielokrotnie zgłaszany do zarządcy. Ale reakcji nie było żadnej. Kiedy stan chodnika się poprawi?

Mieszkańcy bloku przy ul. Piastowskiej 2/4/6 nie mogą liczyć na kompleksową poprawę stanu chodnika. Ale dziury mają być załatanie „w najbliższym czasie".

Mężczyzna tłumaczy, że problem zgłaszany był wielokrotnie, ale spółdzielnia dotąd nie zareagowała.

Nie milkną w ostatnim czasie telefony do redakcji od mieszkańców Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej z Tucholi. Tym razem zgłoszenie (dwukrotne) dotarło od anonimowego mieszkańca najstarszego bloku – przy ul. Piastowskiej 2/4/6. Sprawa dotyczy stanu tamtejszego chodnika.

– [...] W imieniu mieszkańców proszę „Tygodnik" o interwencję i nagłośnienie. Trwają teraz zebrania walne, więc może zarząd zauważy w końcu problem, który już wielokrotnie zgłaszaliśmy do spółdzielni. Bez skutku. Chodnik przed naszym blokiem jest w fatalnym stanie, pełno w nim dziur – skarży się mężczyzna.

Podkreśla, że przed blokiem zrobiło się niebezpiecznie. Zna przynajmniej dwie osoby, które przewróciły się na złej nawierzchni i skaleczyły się. Według relacji mieszkańca, zgłoszenia lokatorów w biurowcu spółdzielni pozostały bez echa. Dzwonimy zatem my – do wiceprezesa **Damiana Warmińskiego**.

– Znam temat i obiecuję, że będzie to zrobione. Firma, która wykonuje roboty ogólnobudowlane, nie może się wyrobić ze zleceniami. Wizja lokalna już była przeprowadzona. Mogę powiedzieć tyle, że prace będą wykonane w najbliższym możliwym terminie. Koszty mają być możliwie zminimalizowane, więc wykorzystany zostanie tak zwany zimny asfalt, ale na razie brak tego materiału – tłumaczy Warmiński.

Choć opisywany chodnik ma zaledwie ok. 50 metrów (wzdłuż całego bloku), to słyszymy, że nie ma szans na kompleksową poprawę jego stanu, np. poprzez wylanie nowego, asfaltowego dywanika. Problem ma zostać rozwiązany doraźnie – poprzez załatanie dziur.

– Po prostu nie mamy takich środków, aby zrobić cały chodnik. Ceny materiałów i usług poszybowały w górę. Mieszkańcy opisywanego bloku najpierw muszą spłacić kredyt, który został zaciągnięty na ocieplenie budynku – kończy wiceprezes spółdzielni.

Tekst i fot. Kamil Tajl

Spółdzielnia:

...i zalane mieszkanie

Większe i mniejsze interwencje dotyczące zasobów mieszkaniowych tucholskiej spółdzielni wręcz wyrosły w ostatnim czasie jak grzyby po deszczu. W tym przypadku „po deszczu" nabiera dosłownego znaczenia. Jedna z ostatnich ulew poważnie dała się we znaki panu Arturowi i jego rodzinie. Zdenerwowany pojawił się dwukrotnie w redakcji „Tygodnika" 9 października.

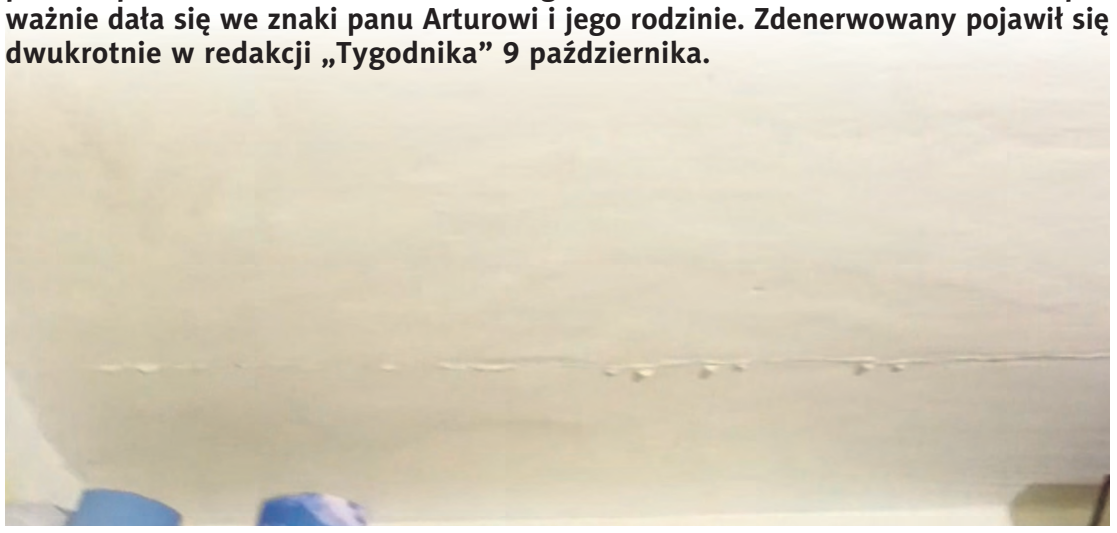

Jeden z przecieków, pod którym akurat znajdują się książki.

To tylko kilka ze wszystkich możliwych sprzętów wykorzystanych do ratowania mieszkania, m.in. podłogi.

Szkody na suficie bardzo szybko się ujawniły.

Noc wcześniej (z 8 na 9 października) najpierw – mówiąc dosadniej – wkurzony patrzył na to, co dzieje się w jego mieszkaniu. Następnie, po tym, jak nie znalazł na klatce schodowej numeru alarmowego do spółdzielni, pobiegł z al. LOP do siedziby na Piastowskiej. Udało mu się dokonać zgłoszenia.

– To nie jest jednorazowy przypadek. Problem zalewania wraca raz na jakiś czas. I nie dzieje się to tylko podczas największych ulew. Dlatego jestem w „Tygodniku", żeby reakcja spółdzielni była odpowiednia, raz na zawsze – mówi mężczyzna, mieszkaniec ostatniego piętra bloku przy al. LOP (mieści się w pobliżu dużego serwisu samochodowego). Pan Artur pokazuje nam zdjęcia i nagrane filmiki. Widać na nich, jak woda intensywnie leci z sufitu – po długich liniach przecieków. Bardzo szybko napełnia wystawione miski i garnki. W tym czasie widać już na suficie szkody. Niestety w jednym z pokojów deszcz pada na książki na regale. Nasz rozmówca raz jeszcze też podkreśla, że zdenerwował go dodatkowy wątek – braku numeru telefonu na klatce.

– Dlaczego na niektórych klatach taki numer jest, a tutaj go nie ma? Moim zdaniem powinien być tu zawieszony. Czy w takich sytuacjach jak moja, akurat w nocy, zadaniem mieszkańca jest pobiec pod biuro spółdzielni i szukać numeru? – pyta retorycznie mężczyzna.

Remont na dachu

Nasz rozmówca już w momencie interwencji usłyszał, że zalanie zapewne jest nieszczęśliwym przypadkiem podczas prac remontowych przeprowadzanych na dachu budynku. Kontaktujemy się więc z wiceprezesem tucholskiej spółdzielni mieszkaniowej **Damianem Warmińskim**. Temat zna w szczegółach, bo mieszkaniec od razu po zalaniu rozmawiał także z nim.

– I teraz potwierdzam, że sytuacja u tego pana wynika z prac, które prowadzimy za pośrednictwem firmy wykonawczej na dachu tego budynku. Aktualnie kładziona jest styropapa. (...) To był wypadek, niestety takie sytuacje mogą się zdarzyć – mówi Damian Warmiński. Uważa, że prowadzony remont zakończy problem i u naszego rozmówcy ta historia się nie powtórzy. Pokrycie strat ma natomiast nastąpić z ubezpieczenia. Warmińskiemu wspominamy jednocześnie o braku numeru alarmowego na klatce opisywanego bloku.

– Oczywiście, zgadzam się, że powinien taki numer tam być. Staramy się je uzupełniać, jeśli tylko znikają. A tak się zdarza, bo mieszkańcy niekiedy zabierają je do siebie... – odpowiada wiceprezes tucholskiej spółdzielni.

(pp),
kadry pochodzą z filmików nagranych przez mieszkańca

Reklama

TAXI 24 h
tel. 504 441 778

eprasa.pl 91db2620e2

Tydzień wizytacji w gminie Gostycyn

Najpierw wicemarszałek, potem wicewojewoda rozmawiali z wójtem przede wszystkim o pieniądzach i inwestycjach. Dzięki jednemu ze spotkań udało się wciągnąć Gostycyn do pewnej szerszej koncepcji.

Zbigniew Sosnowski (z lewej) przyjechał do Gostycyna w zeszły czwartek. Dzień później pojawił się tutaj Radosław Kempiński.

Jak nie z Bydgoszczy, to z Torunia przyjeżdżali w zeszłym tygodniu do Gostycyna politycy ze szczebla wojewódzkiego. W czwartek (15 września) z wizytą roboczą na terenie powiatu tucholskiego przebywał wicemarszałek województwa kujawsko-pomorskiego **Zbigniew Sosnowski.**

W Gostycynie spotkanie rozpoczęło się od prezentacji w urzędzie gminy przygotowywanej dokumentacji projektowej na budowę ronda w ciągu drogi wojewódzkiej nr 237 i ścieżki pieszo-rowerowej. W dalszej części dyskutowano o możliwych zmianach w koncepcji rozbudowywania korytarzy rowerowych. Plan takich traktów został przygotowany przez urząd marszałkowski w ostatnim czasie, a wójt **Ireneusz Kucharski** zauważył, że warto byłoby wprowadzić w nim poprawki.

Gostycyn włączony w koncepcję

Wicemarszałkowi przedstawiono propozycję zmiany przebiegu niektórych, planowanych szlaków rowerowych na naszym terenie. Wójt gminy Gostycyn oraz obecny na spotkaniu starosta tucholski **Michał Mróz** zawnioskowali o zmianę trasy z Koronowa do mostu kolejowego nad Zalewem Koronowskim. Pierwotna wersja docierała do owej przeprawy i dalej do gminy Lubiewo, całkowicie omijając gostycyński samorząd. Po zmianach korytarz prowadziłby do mostu i dalej do: Pruszcza, Gostycyna, Piły, Łyskowa i Tucholi.

– Wicemarszałek wstępnie zadeklarował, że koncepcja zostanie dopasowana do naszych oczekiwań. Trzeba podkreślić, że trasy w kierunku gminy Lubiewo pozostaną takie same, nikt nie straci na zmianach. Ale uwzględnienie naszego samorządu w tych planach jest niezbędne, abyśmy mogli w przyszłości starać się o dofinansowania z Unii Europejskiej – precyzuje w rozmowie z „Tygodnikiem" Kucharski.

Wyjaśnia także, że w szerokiej koncepcji znajdują się nie tylko nowe ścieżki, ale i całe szlaki rowerowe, które będzie można wyznaczyć. Ostatnim punktem wizyty wicemarszałka było sprawdzenie, jak przebiegają prace na kolejnym, remontowanym odcinku DW 237.

Dzień później (16 września) w Gostycynie pojawił się z kolei wicewojewoda kujawsko-pomorski **Radosław Kempiński**. Podczas spotkania omówione zostały trwające i przyszłe inwestycje, m.in.: budowa targowiska i pumptrucka w Gostycynie, tworzenie wiat ekspozycyjnych, placów zabaw czy siłowni plenerowych. Dyskutowano również o sprawach bieżących. Wicewojewoda podkreślał, że w gminie widać ogrom włożonej pracy i „wielkość środków rządowego wsparcia finansowego, które liczone są w milionach złotych".

Kamil Tajl, fot. UG Gostycyn

Reklama

OKNA i DRZWI PCV
DRUTEX
AUTORYZOWANY PUNKT SPRZEDAŻY
TUCHOLA, UL. POCZTOWA 3
tel. 664 958 355
CIEPŁE OKNA

Reklama

PRODUCENT PODŁÓG DREWNIANYCH

eprasa.pl 91db2620e2

Na ten moment jako jedyni:

W Kęsowie inwestują w mieszkania

Sporo osób nie wierzyło w powodzenie budowy bloku mieszkalnego. Teraz wyobraźnia zaczęła działać i coraz częściej w Kęsowie i okolicach słychać pytania: „Jak będzie można wynająć te mieszkania? Dla kogo one będą? Kto będzie decydował?”. Lokali powstanie 12. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, będą gotowe do końca roku.

Aktualny, zaawansowany etap prac w Kęsowie. Wykonawca nie wyraził zgody na wykonanie zdjęć wewnątrz.

Inwestycja była przedmiotem wielu rozmów, zanim jeszcze w ogóle ruszyła. W 2021 r., ale i na początku 2022 r., podczas przynajmniej kilku sesji Rady Gminy w Kęsowie zastanawiano się przede wszystkim, czy zebrane na ten cel środki (nieco ponad 2 miliony złotych) wystarczą na realizację. Dzisiaj wielorodzinny budynek komunalny pnie się w górę na działce tuż obok urzędu gminy. Mieszkańcy codziennie widzą zaawansowane efekty prac, których wykonawcą jest firma **Leszka Stosika** z Osia. Dumy z przeprowadzanej inwestycji nie ukrywa wójt **Radosław Januszewski**.

– Na ten moment jesteśmy jedyną gminą w naszym powiecie, która zdecydowała się na budowę nowych mieszkań komunalnych. Pojawiały się różne głosy i wątpliwości, czy damy radę. Bardzo się cieszę, że odważnie poszliśmy właśnie w tym kierunku i dzisiaj nasza inwestycja jest już bliska zakończeniu. W obecnych czasach mieszkania są niezwykle potrzebne i my, jako gmina, je tworzymy. Nie da się też ukryć, że nowoczesny i funkcjonalny budynek będzie się bardzo dobrze prezentował – podkreśla Radosław Januszewski w rozmowie z „Tygodnikiem Tucholskim”.

Zdradza też, że jego marzeniem jest, aby podobny budynek powstał w Żalnie. Czy marzenia mogą się spełnić? To pokaże nam przyszłość.

Tymczasem ostateczny kosztorys bloku w Kęsowie wyniósł 2.390.425,74 zł, a dofinansowanie z rządowych programów sięgnęło ok. 85% – 2.049.000 zł. Mimo rosnących cen, wykonawca nie wnioskował na razie o zwiększenie środków.

– I oby zostało tak do końca – dodaje wójt.

Tak będzie prezentował się tył budynku według wizualizacji udostępnionej przez urząd gminy.

Dla kogo? Najważniejsze: komunalne, a nie socjalne

Budynek składa się z parteru i dwóch pięter. Łącznie powstaje 12 mieszkań: 6 o powierzchni do 40 m² i 6 do 50 m². Na każdej kondygnacji będą po 2 mieszkania większe i 2 mniejsze. Na ok. 40 m² zaplanowano: salon połączony z kuchnią, jeden pokój i łazienkę. W większych mieszkaniach także będzie tzw. kuchniosalon, następnie dwa pokoje i łazienka. Do wszystkich lokali należeć będzie ponadto balkon, a na parterze mały taras.

Mieszkania zostaną oddane przyszłym lokatorom w stanie deweloperskim. Na ścianach będą gładzie, położona zostanie podłoga, w wyposażeniu znajdzie się też prysznic. Na dobrą sprawę na początek będzie trzeba zadbać o minimum – własne meble. Gmina postawiła na ogrzewanie gazowe. Przy bloku zainstalowano podziemną butlę na propan-butan, która będzie napełniana przez cysternę ok. 2 razy w roku. Kiedy można liczyć na zakończenie inwestycji?

– Prace budowlane mają zakończyć się do końca listopada, ale potem zostaną jeszcze odbiory i tym podobne. Myślę, że uporamy się ze wszystkim do końca roku. Może będzie to taki prezent pod choinkę – odpowiada wójt.

Ostatnia kwestia interesuje chyba największą grupę ludzi – dla kogo przeznaczone zostaną nowe mieszkania? Radosław Januszewski podkreśla przede wszystkim, że budowane są mieszkania komunalne, a nie socjalne – czyli z przeznaczeniem m. in. dla osób pracujących. Lokale zostaną udostępnione na wynajem, a stawki czynszów mają być „bliskie komercyjnym”, plus opłaty za media. O tym, jak będzie zapadał proces decyzyjny w kwestii przydziału mieszkań, wójt mówił już podczas sierpniowej sesji rady gminy.

– Od początku wskazywałem, że będzie trzeba powołać szeroką komisję i od początku podkreślałem, że ja w niej zasiadać nie zamierzam. Teraz podtrzymuję swoje zdanie. Komisja będzie miała za zadanie stworzyć odpowiedni regulamin, a następnie będzie musiała rozpatrzyć wnioski, kto ma tam zamieszkać. To musi być ciało niezależne od wójta, bo inaczej zawsze będzie się mówiło, że Januszewski wybrał sobie tego czy tego lokatora [...]. Na pewno będę prosił państwa radnych, żeby wsparli tę komisję i weszli w jej skład – nakreślał sprawę wójt.

W skład opisywanej komisji mogą wchodzić m.in.: przedstawiciel urzędu, sołtys czy członek komisji społecznej z rady gminy. W najbliższych tygodniach powinny rozpocząć się prace w tej kwestii.

Tekst i fot. Kamil Tajl

Reklama, ogłoszenie płatne

LABORATORIUM ANALITYCZNE
PRZEDSIĘBIORSTWA KOMUNALNEGO W TUCHOLI
ul. Świecka 96A, 89-500 Tuchola
tel./fax 52 33 43 184 **e-mail: laboratorium@pk.tuchola.pl**
www.pk.tuchola.pl/laboratorium

OFERUJEMY:

→BADANIA WODY:
- do spożycia z ujęć własnych oraz sieci wodociągowych
- powierzchniowej
- basenowej

(w zakresie mikrobiologicznym i fizykochemicznym)

BADANIA WODY CIEPŁEJ (bakterie Legionella sp.)

→BADANIA ŚCIEKÓW

→POBIERANIE PRÓBEK WODY I ŚCIEKÓW
(wraz z dojazdem do klienta)

Laboratorium posiada Certyfikat Akredytacji nr AB 1047 wydany przez Polskie Centrum Akredytacji.

Uprawnienie laboratorium do wykonywania badań potwierdza Państwowy Powiatowy Inspektorat Sanitarny w Tucholi.

OBWIESZCZENIE
o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11a ust. 1, art. 11b ust. 1, art. 11c, art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity Dz.U. z 2022 r. poz. 176 ze zm.) oraz zgodnie z art. 61 § 4 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz.U. z 2021 r. poz. 735 ze zm.) zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu inwestycji drogowej polegającej na budowie drogi publicznej w miejscowości Lińsk od km 0+655 do km 0+792,33. Realizacja inwestycji na terenie działek nr ewid.: 244/2, 223/1, 224/1* położonych w obrębie geodezyjnym Lińsk, gmina Śliwice oraz na terenie działki nr ewid. 153/3* położonej w obrębie geodezyjnym Okoniny Nadjeziorne, gmina Śliwice *(*nieruchomości powstałe w wyniku podziału, planowane do przejęcia na rzecz Gminy Śliwice)*.

Nawiązując do powyższego, strony mogą zapoznać się z aktami sprawy w terminie 14 dni, licząc od dnia doręczenia niniejszego zawiadomienia, w Referacie Budownictwa Starostwa Powiatowego w Tucholi, ul. Pocztowa 7, I piętro, pokój nr 102. Zapoznanie się z aktami sprawy możliwe jest drogą elektroniczną lub po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym (osoba prowadząca sprawę – Wojciech Kujawa, tel. 52 5590718, budownictwo@tuchola.pl).

W toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ administracji publicznej o każdej zmianie swego adresu. W razie zaniedbania ww. obowiązku, doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny – art. 41 § 1 i 2 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego.

Uwagi należy składać na piśmie do Referatu Budownictwa Starostwa Powiatowego w Tucholi, ul. Pocztowa 7, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy.

Nieprzybycie do tutejszego urzędu w wyznaczonym terminie i niezajęcie stanowiska w powyższej sprawie spowoduje rozpatrzenie wniosku o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej wyżej wymienionej inwestycji.

Starosta Tucholski

eprasa.pl 91db2620e2

10 lat temu potężna impreza w Tucholi. Teraz w Belgii

Dziesięć lat temu w Tucholi, a w tym roku w Deinze, w Belgii odbyły się XX Europejskie Spotkania Historycznych Strzelców. Oczywiście w gronie uczestników byli także przedstawiciele naszego rodzimego Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Tucholi.

Kurkowe Bractwo Strzeleckie z Tucholi już po raz dziesiąty (licząc od 1996 roku) wzięło udział w Europejskich Spotkaniach Historycznych Strzelców. Tym razem zjazd odbył się na terenie miasta Deinze, położonego w prowincji Wschodnia Flandria w Belgii.

Delegacja bractwa składała się z kilkunastu osób, w tym: **Iwony** i **Andrzeja Wegnerów**, **Krystyny** i **Andrzeja Cybulskich**, **Romany i Grzegorza Redlarskich**, **Brygidy** i **Zbigniewa Wolańskich**, **Mariana Andraszaka**, **Stanisława Bąka**, **Jerzego Polaszka**, **Czesława Mientkiego**, **Edwarda Swoińskiego** i **Mariusza Wegnera**.

– W Europejskich Spotkaniach wzięło udział – na podstawie informacji organizatora – ok. 8 tys. historycznych strzelców z 10 krajów Europy, takich jak: Austria, Belgia, Czechy, Chorwacja, Francja, Holandia, Niemcy, Szwecja, Polska i Ukraina. Z naszego kraju udział wzięło ok. 500 osób reprezentujących ponad 40 bractw strzeleckich – opowiadał Starszy Bractwa Andrzej Wegner. – Spotkania te były ze wszech miar wyjątkowe. Po pierwsze dlatego, że jubileuszowe, po drugie, że odbywające się z rocznym opóźnieniem ze względu na pandemię, odbywające się w cieniu wojny w Ukrainie, a w szczególności dlatego, że po raz pierwszy w historii EGS najbardziej zaszczytne tytuły przypadły kobietom. Europejskim Królem Strzelców została Svenja Reher z bractwa z Münster zaś Królem Młodzieżowym Jannika Klos z bractwa w Kerpen. Obie reprezentowały niemiecką federację Związek Niemieckich Bractw Strzeleckich BHDS. Charakterystyczne było również widoczne poparcie dla walczącej w obronie swojej niepodległości Ukrainy wyrażane wobec delegacji Kozackich Strzeleckich Bractw. Dokonane zostało podsumowanie trwającej od początku wojny akcji pomocy dla Ukrainy organizowanej przez środowiska historycznych strzelców zrzeszonych w EGS. Łącznie udzielona pomoc materialna i finansowa opiewa na kwotę ok. 500.000 euro.

Tucholska delegacja podczas parady strzelców.

Wydarzenia z udziałem bractw są niezwykle barwne. Było tak zarówno w Tucholi dekadę temu, jak i teraz w Belgii.

Andrzej Wegner dodaje, że podczas tegorocznych uroczystości dało się zauważyć niższą niż zazwyczaj frekwencję.

– Potwierdzają to liczby osób biorących udział w turnieju królewskim – mówi. – Z 492 osób biorących udział w eliminacjach w Leudal, w Deinze udział wzięło 218 osób, tj. o 56% mniej.

Wszelkie części oficjalne odbywały się pod przewodnictwem **Karla von Habsburga-Lothringen** – Protektora EGS oraz **Charlesa – Louisa de Merode** – Prezydenta EGS. Ponadto zaszczycili swoją obecnością przedstawiciele najwyższych władz Królestwa Belgii z **Alexandrem de Croo** premierem rządu. Władze regionalne i lokalne reprezentowali m.in. **Andre Kuper** przewodniczący parlamentu Landu Północna Nadrenia – Westfalia oraz **Jan Briers** gubernator Prowincji Wschodnia Flandria oraz gospodarz **Jan Vermuelen** – burmistrz Deinze.

Na zakończenie odbyła się tradycyjna parada strzelców ulicami miasta Deinze. Wzięło w niej udział ponad 200 zgłoszonych stowarzyszeń, bractw i gildii strzeleckich. Kolejne, dwudzieste pierwsze Europejskie Spotkania odbędą się za dwa lata w miejscowości Mondsee w Austrii.

(lz), fot. nadesłane

Reklama, ogłoszenie płatne

eprasa.pl 91db2620e2

BURMISTRZ TUCHOLI TADEUSZ KOWALSKI ZAPRASZA NA:

FINAŁ LATA 2022!

23 WRZEŚNIA (PIĄTEK)

9:30 - 14:30 „Polubić szachy - zostań Mistrzem" – turniej szachowy dla dzieci i młodzieży (hala OSiR w Tucholi).

15:00 - 21:00 III Festiwal Food Trucków (teren przed halą OSiR w Tucholi).

24 WRZEŚNIA (SOBOTA)

9:00 Rajd Rowerowy w Legbądzie (zbiórka przy świetlicy wiejskiej).

11:00 – 13:00 Bieg Borowiaka (stadion OSiR w Tucholi).

12:00 – 21:00 III Festiwal Food Trucków (teren przed halą OSiR w Tucholi).

13:00 Turniej Kaszubskiej Baśki o Puchar Borów Tucholskich z cyklu Master Pomorza (hala OSiR w Tucholi).

14:00 - 17:00 Zakończenie sezonu motocyklowego przez Klub Aurochs: pokazy i konkurencje dla motocyklistów (teren przed halą OSiR w Tucholi).

17:00 – 20:00 Koncerty największych przebojów polskiej i światowej muzyki rozrywkowej (teren przed halą OSiR w Tucholi).

Julia Szczypior

Zespół Unique

25 WRZEŚNIA (NIEDZIELA)

12:00 - 19:00 III Festiwal Food Trucków (teren przed halą OSiR w Tucholi).

Współorganizatorzy: tok, OSiR

Sponsor: Przedsiębiorstwo Komunalne w Tucholi Sp. z o.o.

Partner: Aurochs

eprasa.pl 91db2620e2

Biało-czerwona powiewa nad Lubiewem

Mieszkańcy zaangażowali się w głosowanie i dzięki temu przed urzędem stanął nowoczesny, podświetlany maszt. Co ciekawe – nie jeden, a dwa.

Ostatnia sesja Rady Gminy Lubiewo rozpoczęła się inaczej niż zwykle. 15 września radni wraz z pracownikami urzędu zebrali się przed siedzibą władz samorządowych. Przybyłych przywitała wójt **Joanna Jastak**.

W Lubiewie stanęły dwa nowe maszty: dla biało-czerwonej i flagi z herbem gminy.

– Spotkaliśmy się tutaj [...] dzięki zaangażowaniu mieszkańców naszej gminy w głosowanie online. Dlatego jeszcze raz bardzo serdecznie dziękuję za oddane głosy. Projekt „Pod biało-czerwoną" został sfinansowany przez rząd Rzeczypospolitej Polskiej poprzez zakup masztów i flag w każdej z gmin w Polsce, której mieszkańcy dołączyli do działań. Projekt ma zjednoczyć nasz kraj i jego mieszkańców. Nie tylko honoruje poległych za wolność i niepodległość naszej ojczyzny, ale także zachęca do patriotycznych postaw i dumy z bycia Polakami – mówiła wójt.

Podkreślała dalej, że umieszczenie flagi na maszcie – w wyjątkowym miejscu – jest dowodem na to, jak ważne są symbole narodowe w życiu rodaków.

– Udziałem w takich projektach chcemy budować wspólnotę i wzmacniać ideę zaangażowanego społeczeństwa obywatelskiego. Niech biało-czerwona dumnie, przez cały rok, powiewa w sercach naszych małych ojczyzn! – kończyła Jastak.

„Pod biało-czerwoną" to projekt, który polegał na oddawaniu głosów przez mieszkańców danego samorządu. W gminie wielkości gm. Lubiewo, potrzebnych było 100 głosów. Zebrano ich z nawiązką. Co ciekawe – przed urzędem stanęły dwa nowoczesne, podświetlane maszty. Drugi z nich, z własnych środków, zakupiła gmina. Wywieszono na nim flagę z herbem samorządu.

Kamil Tajl, fot. nadesłane

Reklama

Bez festiwalu, ale z orkiestrą

Dźwięki instrumentów dętych powróciły do Bysławka. Dla lokalnej społeczności spotkania z orkiestrą są ważną tradycją.

Z czym kojarzy się Bysławek? Pomysły mogą pojawić się różne, ale: klasztor, Orszak Trzech Króli i Ogólnopolski Borowiacki Festiwal Orkiestr Dętych prawie na pewno są w pierwszej trójce. Właśnie to trzecie wymienione skojarzenie, które stało się w swoim czasie tradycją wpisaną w kalendarz letnich imprez, w ostatnich latach nieco zaginęło. Główną przyczyną bez wątpienia była pandemia, z którą się zmagaliśmy. Na ten moment zakończyliśmy na 15 edycjach festiwalu.

Nie mogło zabraknąć Orkiestry Dętej OSP w Bysławiu.

Mieszkańcy wspólnie świętowali na ulicach Bysławka.

– Namiastką festiwalu był niedzielny [11 września] „Festyn rodzinny z orkiestrą". Dźwięki muzyki, gracja mażoretek pozwoliły nam przenieść się w świat muzyki. W uroczystym pochodzie mieszkańcy wraz z Orkiestrą Dętą Ochotniczej Straży Pożarnej w Bysławiu oraz Mażoretkami Bysławskimi udali się na boisko przy świetlicy wiejskiej w Bysławku. Tam wszystkich przybyłych gości oraz mieszkańców wsi i okolic powitała prezeska Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju Wsi Bysławek „OdNowa" Renata Pieczka – relacjonuje **Katarzyna Pieczka** z tej samej organizacji.

Na najmłodszych czekała przygotowana przez pracowniczki Biblioteki – Centrum Kultury i Promocji Gminy Lubiewo strefa animacji, gdzie przeprowadzono szereg konkursów z nagrodami. Z kolei o stronę kulinarną zadbały niezawodne panie z Koła Gospodyń Wiejskich Bysławek, serwując różne pyszności na swoim stoisku.

Kamil Tajl, fot. nadesłane

100 tysięcy złotych dla B-CKiP!

Tym razem w Lubiewie ma powstać studio nagrań. Ale pojawi się też sprzęt, który znacznie ułatwi odbiór koncertów i innych wydarzeń kulturalnych osobom niedosłyszącym.

Kolejne ogromne środki trafią do Biblioteki – Centrum Kultury i Promocji Gminy Lubiewo. Pieniądze pochodzić będą z konkursu grantowego pn. „Konwersja cyfrowa domów kultury" organizowanego przez Narodowe Centrum Kultury. Z całej Polski wpłynęły 422 wnioski, a wyłoniono tylko 60 grantobiorców. Zgłoszenie z Lubiewa znalazło się na... 18 miejscu! Zatem co będzie się działo w B-CKiP tym razem? Według założeń projektu w domu kultury powstanie studio nagrań.

– Celem projektu jest wzmocnienie kompetencji cyfrowych pracowniczek i pracowników B-CKiP. Wyznaczenie kolejnego kierunku dla działalności kulturalnej. Projekt będzie polegał na zakupie specjalistycznego sprzętu, oprogramowania umożliwiającego nagrywanie dźwięku oraz na organizacji szkoleń dla zespołu. Zainicjujemy nową formę działalności B-CKiP, bazując na rozwoju cyfrowym zespołu – tłumaczy **Monika Januszewska**, dyrektorka B-CKiP.

Zdobyte środki pozwolą „ucyfrowić" działania domu kultury, m.in. w obszarze cały czas rozwijających się ośmiu grup artystycznych.

Podcasty, nagrania i... pomoc dla niedosłyszących

Stworzenie studia nagrań ma otworzyć nowe możliwości dla centrum kultury.

– Spełnimy potrzeby zarówno naszych pracowników, instruktorów, jak i uczestniczek i uczestników grup artystycznych, którzy marzą o tym, aby w naszej gminie realizować swoje pasje i talenty poprzez możliwość profesjonalnych nagrań wokalnych, dla instrumentów, zespołów itp. [...]. Istniejące zespoły amatorskie i profesjonalne będą mogły tworzyć, nagrywać własne aranżacje „na miejscu" – kontynuuje Januszewska.

Nowością stanie się też możliwość nagrywania w profesjonalny sposób podcastów. Ułatwione będą m.in.: nagrania niezbędnych zgłoszeń na przeglądy i festiwale, archiwizacja dorobku grup i solistów wokalnych, jak też zespołów folklorystycznych czy nagrywanie ścieżek dźwiękowych do autorskich spektakli teatralnych.

Studio nagrań to jednak nie wszystko. W ramach projektu zakupione zostaną ponadto pętle indukcyjne dla osób z dysfunkcją słuchu. Na czym polega ich działanie?

– W holu B-CKiP oraz w sali widowiskowej zostaną zamontowane pętle induktofoniczne [inaczej pętle indukcyjne – red.] wspomagające słuch. Znacząco poprawią zrozumiałość mowy osobie słabosłyszącej, korzystającej z aparatu słuchowego lub implantu ślimakowego. Pętla indukcyjna przesyła dźwięk bezpośrednio do aparatu słuchowego osoby słabosłyszącej, dzięki temu zupełnie pozbywamy się negatywnego wpływu akustyki sali oraz hałasu. Europejska Federacja Osób Słabosłyszących uznała pętle indukcyjne za najbardziej przyjazne i dające korzyści systemy wspomagające słyszenie – wyjaśnia Monika Januszewska.

B-CKiP ma czas na zrealizowanie całego projektu do sierpnia 2023 r.

Kamil Tajl

eprasa.pl 91db2620e2

Piknik historyczny, a wydarzenia aktualne:

Kiedyś Polska, dzisiaj Ukraina

W 83. rocznicę sowieckiej napaści na Polskę odbyła się kolejna edycja znanej w okolicy imprezy. Symbolicznych odniesień nie brakowało. Było wielu rekonstruktorów i wiele ciekawych historii. Były też trzy flagi: Polski, Ukrainy i biało-czerwono-biała z Białorusi.

więcej zdjęć na www.tygodnik.pl

Magdalena Pijewska (z prawej) wraz z siostrą opowiadały o historii Ochotniczej Legii Kobiet i Przysposobienia Wojskowego Kobiet.

17 września (w zeszłą sobotę) obchodziliśmy 83. rocznicę napaści Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich na Polskę. W połowie września 1939 r. agresorzy z zachodu i wschodu dokonali wspólnie, jak określa to wielu historyków – IV rozbioru Rzeczpospolitej. Właśnie w tak symbolicznym dniu w Wierzchucinie odbyła się 11. edycja pikniku historycznego na dawnym poligonie rakietowym Heidekraut. Odniesień do historii i tego, co dzieje się obecnie za naszą wschodnią granicą, już na początku wydarzenia było sporo.

– 17 września 1939 r. to data szczególna, ale i na tyle odległa, że mogłoby się wydawać, iż zbrojne wystąpienie Rosji przeciw jakiemukolwiek zachodniemu sąsiadowi jest nierealne. Tymczasem nastał 24 lutego 2022 r., kiedy to pierwsze rakiety spadły na Kijów, Charków, Iwano-Frankiwsk. Scenariusz pod wieloma aspektami podobny, bowiem Rosja nie wypowiedziała oficjalnie wojny Ukrainie. Polsce w 1939 roku też nie. My mieliśmy wtedy Katyń, Charków, Miednoje, teraz jest Bucza, Hostomel, Irpień. Żołdacy rosyjscy dokonują gwałtów, morderstw ludności cywilnej, grabieży. Przeszło 80 lat temu dopuszczali się podobnych zbrodni [...] – podkreślał zaraz na początku wydarzenia **Bartosz Puchowski**. Od ponad dekady jest on jednym z głównych organizatorów wydarzenia wraz ze Stowarzyszeniem „Światło", w którym pełni funkcję wiceprezesa. Rok temu impreza się nie odbyła. Jak tłumaczył Puchowski, głównie ze względu na pandemię, ale też dlatego, że organizatorzy musieli odpocząć i złapać oddech.

Jedni z najmłodszych rekonstruktorów.

Wystąpiła grupa Dzieciuki z Białorusi, która otwarcie krytykuje władze w swoim kraju.

W tle radziecka 76 mm armata dywizyjna wz. 1942 (ZiS-3) i pociski wykorzystywane w tej broni.

Replika czołgu renault FT-17.

Czołg, radzieckie działo, panie w mundurach i wiele innych

Z uwagi na wojnę w Ukrainie w tym roku w Wierzchucinie nie było tradycyjnej inscenizacji i głośnych wystrzałów. Nie oznacza to jednak, że przybyli nie poczuli klimatu wojska z okresu II, ale i I wojny światowej. Wręcz przeciwnie. Wszystko za sprawą aż 11 grup rekonstrukcyjnych, które przybyły do Wierzchucina, m.in. z Torunia, Bydgoszczy, Chełmna, Piły, Nakła czy Wojnowa. Umundurowanie, sprzęt, wiele wciągających historii – to wszystko dostępne było na wyciągnięcie ręki. Jedna z grup zaprezentowała np. radziecką 76 mm armatę dywizyjną wz. 1942 (ZiS-3), która na co dzień znajduje się w Pilskim Muzeum Wojskowym. Broń przeznaczona była do zwalczania pojazdów opancerzonych, ale także piechoty przeciwnika, lekkich schronów czy stanowisk bojowych. W Wierzchucinie rekonstruktorzy pokazali kilka rodzajów pocisków wykorzystywanych do strzelania z armaty.

– [...] Kolejny pocisk to BR, przeciwpancerny, pełen ze rdzeniem. Wbrew powszechnej opinii pociski przeciwpancerne nie mają dużej siły wybuchu. Nie jest to tak, jak na filmach, że nagle wszystko dookoła wybucha, najlepiej 3 pojazdy z rzędu. Pocisk przeciwpancerny miał za zadanie przebić pancerz pojazdu, zranić załogę i uszkodzić ważne podzespoły odłamkami pancerza oraz swoimi. Pocisk posiadał bardzo niewielki ładunek, zazwyczaj było to 150 gramów – tłumaczył jeden z rekonstruktorów.

Bartosz Puchowski od ponad 10 lat jest jednym z głównych organizatorów wydarzenia.

Mimo kapryśnej pogody frekwencja w Wierzchucinie jak zwykle była wysoka.

Bardzo duże zainteresowanie przybyłych wzbudziła Fundacja Historii Polskiej Broni Pancernej, która w sobotę zaprezentowała replikę czołgu renault FT-17. Pojazd powstał w 2010 roku na zlecenie twórców filmu „Bitwa Warszawska". W 120 czołgów FT wyposażona była Błękitna Armia Generała Hallera. Sprzęt wykorzystywano podczas wojny polsko-bolszewickiej, a także kompanii wrześniowej 1939 r. – wtedy była to już dość przestarzała konstrukcja.

Bardzo ciekawie było ponadto w namiocie, w którym swoją wystawę prezentowała **Magdalena Pijewska**, absolwentka Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni. Przybliżała ona historię Ochotniczej Legii Kobiet i Przysposobienia Wojskowego Kobiet. Kobiece formacje wojskowe powstały w okresie tworzenia się II Rzeczpospolitej Polskiej. Żołnierki brały udział m.in. w walkach z bolszewikami.

Bella ciao z Białorusi

Na pikniku historycznym nie zabrakło swojskiego jadła przygotowanego m.in. przez panie z KGW. Zorganizowano również ogólnodostępną strzelnicę HFT. Wydarzenie miało ponadto swoją artystyczną odsłonę.

Ze sceny przez cały czas powiewały trzy flagi: Polski, Ukrainy i Białorusi. Ostatnia – flaga historyczna, biało-czerwono-biała – aktualnie symbol białoruskiej opozycji. Przez dłuższy czas występował zespół Sempre ze Śliwic w składzie: **Patrycja Dąbrowska**, **Monika Knut-Puchowska** oraz **Roman Mechliński**. Grupa zaprezentowała się w koncercie pieśni patriotyczno-legionowych, musiały pojawić się chociażby „Pierwsza kadrowa" czy „Płynie Wisła, płynie".

Potem na scenie zaczęły rządzić dużo cięższe i ostrzejsze brzmienia. Do Wierzchucina już po raz drugi zawitał zespół Dzieciuki z Białorusi, który w swoim repertuarze ma m.in. utwór o Tadeuszu Kościuszce. Dzieciuki jawnie krytykują rządy **Alaksandra Łukaszenki**, za co w swojej ojczyźnie muzycy są szykanowani. Frontman zespołu podczas występu wielokrotnie podkreślał, że Białorusinów, Polaków i Ukraińców łączą te same, uniwersalne wartości: wolność, solidarność, poszanowanie godności i praw człowieka. W pewnym momencie Dzieciuki zagrały własną wersję „Bella ciao": pieśni włoskich, antyfaszystowskich partyzantów – z dedykacją dla białoruskiej, wolnościowej opozycji i walczącej Ukrainy.

Tekst i fot. Kamil Tajl

eprasa.pl 91db2620e2

Więcej niż zwykły turniej. Do Gostycyna zjechały placówki z województwa

Tak integrują się dzieci, których los nie oszczędził

W Gostycynie z inicjatywy Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych nr 1 i 2 miał miejsce turniej piłkarski na skalę województwa. Po 10-letniej przerwie dzieci i młodzież rywalizowały w sportowej atmosferze w dwóch kategoriach. To ważna inicjatywa, nawet nie tylko nie pod kątem sportowym.

W Gostycyńskiej hali i jej okolicach od sobotniego rana trwały różne atrakcje. Tą główną naturalnie miała być piłka halowa. Nie brakowało również animacji od GOK w Gostycynie, która przyciągała młodszą część uczestników. Ci mogli bawić się, a także wymalować swoje twarze w różne wzory. Dzieci z różnych ośrodków jednak najbardziej czekały na sportowe popisy swoich kolegów. Trybuny były niemal cały czas pełne – kibiców i dopingu. Gdy jedna ekipa grała mecz, inne mogły skorzystać z ciepłego posiłku. Do hali przybyło 90 podopiecznych wraz z opiekunami, co pokazuje niemałą skalę tego przedsięwzięcia.

– Pomysł na taką imprezę zrodził się z tego, że w 2010 roku podobny wojewódzki turniej odbywał się w Tucholi. Organizował go ówczesny domu dziecka. Pomyślałam, że warto byłoby wrócić do tego typu inicjatywy ze względu na integrację dzieci i aktywne spędzanie czasu wolnego. Przede wszystkim też, żeby spędziły ten czas przyjemnie i na sportowo. Staramy się wdrażać dzieciom trochę ruchu w trakcie zajęć. One też były bardzo chętne, by włączyć się w organizację – mówiła **Agata Fröhlke** dyrektorka Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Gostycynie i Żalnie.

Drużyna z POW Gostycyn-Żalno niemal w komplecie w towarzystwie starosty.

Kibice będący jednocześnie zawodnikami oczekującymi na swój mecz.

Ci, którzy okazali przychylność dla organizacji tej inicjatywy, również zostali uhonorowani.

Na parkiecie nie brakło walki. Młodzi piłkarze podeszli do sprawy poważnie.

Co rusz można było natrafić na tak wymalowaną młodzież.

Młodzi zawodnicy rywalizowali między sobą w dwóch kategoriach wiekowych. Jedna z nich była U-14, drugą zaś U-18. Na parkiecie nie było litości ani odpuszczania. Każda z drużyn dawała z siebie wszystko, czego dowodem jest finał rozgrywek starszych. Kontuzję odniósł jeden z grających opiekunów. Na szczęście tego samego dnia mógł on wrócić do domu.

Bartek na takim turnieju jeszcze nie grał. A jego idol to Messi

Skorzystaliśmy z okazji i porozmawialiśmy z młodymi wychowankami placówek, oczywiście o sporcie. O wrażenia i krótką opowieść o swoim ulubionym klubie czy zawodniku poprosiliśmy wychowanka POW nr 2 w Żalnie, czyli **Bartka**.

– Moim ulubionym klubem jest Real Madryt, ale zawodnikiem Leo Messi. Po prostu uwielbiam to jak on gra. Sam lubię grać na pozycji lewoskrzydłowego – zaczął osiemnastolatek. Podkreślił, że bardzo dobrze spędza mu się czas na hali w Gostycynie. Chwalił wysoki poziom rywalizacji.

– Dotychczas nigdy nie miałem okazji grać na tego typu turnieju i myślę, że warto byłoby go powtórzyć – zakończył zawodnik grający w ekipie Gostycyn/Żalno.

Młoda widownia na trybunach i sami uczestnicy często głośno komentowali poczynania na hali. Formę sportową weryfikował parkiet, a tam najlepsza w U-18 okazała się ekipa z Cerkwicy, a za nią na podium stanęli zawodnicy z Bąkowa. W U-14 prym wiedli przedstawiciele bydgoskich Zespołów Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych. Ulegli im ostatecznie gracze z Gostycyna/Żalna. Jednak tak naprawdę sam udział w tym wydarzeniu był małym zwycięstwem dla każdego z uczestników. Możliwość rywalizacji, radość czy satysfakcja były wystarczającą rekompensatą dla każdego z uczestników, nawet jeśli wynik meczu nie był sprzyjający.

– Były animacje, poczęstunek, wata cukrowa, zamek dmuchany. Chyba każdy znalazł coś dla siebie. Niektóre placówki przyjechały z pełnym składem placówek, jako kibice więc oni też mogli coś robić. O to chodziło, aby to był przyjemny dzień, pełen wrażeń. Mam nadzieję, że na długo pozostanie w ich pamięci – podsumowała Agata Fröhlke.

Długa lista gości

Na zakończenie turnieju nagrody wręczali: starosta tucholski **Michał Mróz**, wójtowie gmin Gostycyn oraz Kęsowo, czyli **Ireneusz Kucharski** i **Radosław Januszewski.** Obecny był także wiceprzewodniczący rady powiatu **Krzysztof Łukaszewicz**, a także kolejny członek rady powiatu **Sławomir Majnert.** W tym męskim gronie znalazła się jedna kobieta – **Kinga Czapiewska** – kierownik działu pomocy rodzinie w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Tucholi. Wręczali oni pamiątkowe nagrody, medale i wyróżnienia dla drużyn, a także robili z uczestnikami pamiątkowe zdjęcia. Czas na sędziowanie zawodów poświęcili znani lokalnie trenerzy: **Dariusz Szulc** i **Grzegorz Ogiegło**.

Uczestnikami tego „drugiego", choć pierwszego od wielu lat turnieju wojewódzkiego były drużyny: Debeściaki – placówka w Wydrznie i Białachowie (U-14 i U-18), POW w Trzemiętowie, POW Gostycyn-Żalno, BZPOW Bydgoszcz, Dom Dziecka nr 1 i 2 w Brodnicy, Bąkowskie Orły z POW w Bąkowie i Wojownicy z Cerkwicy – POW w Cerkwicy. Najlepszymi strzelcami turnieju okazali się; **Wojciech Guzmann** z BZPOW w Bydgoszczy oraz **Adrian Kurzyński** reprezentujący Wojowników z Cerkwicy.

Na koniec kilka słów od siebie powiedział Michał Mróz, który swoje przemówienie zakończył słowami: „Do zobaczenia za rok!". Po czym usłyszał burze braw od zebranych uczestników, na dowód aprobaty tego pomysłu.

Tekst i fot. Michał Bełdzikowski

Wystawa Urban Sketchers Poland:

Rysują na żywo, nie ze zdjęć

Grupa Urban Sketchers Poland pokazuje otaczający nas świat, uchwycony w szybkich szkicach i wykonanych w różnych technikach. Prace nadsyłane są przez twórców z całej Polski.

Przyzwyczailiśmy się już, że wraz z rozpoczęciem jesiennych dni, w Tucholi rusza sezon wystawowy. Nie inaczej jest w tym roku. Już w najbliższy piątek (23 września) o godz. 17:00 w sali wystaw Tucholskiego Ośrodka Kultury odbędzie się wernisaż prac członków grupy Urban Sketchers Poland. Ten ruch artystyczny promuje tworzenie prac na żywo „na miejscu" – uwiecznianie miejsc, w których w danym momencie znajdują się artyści. Jako szeroka organizacja non-profit Urban Sketchers łączy ludzi na całym świecie, którzy rysują w ten sposób. Administratorkami polskiego oddziału są: **Justyna Wojnowska**, **Dorota Pindur** i **Katarzyna Kosiak**. Manifest, którym posługuje się grupa, składa się z 8 głównych punktów. Wśród nich są m.in.: opowiadanie historii otoczenia, w którym żyją twórcy i miejsc, do których podróżują, tworzenie kronik dla konkretnego czasu i miejsca czy wierne oddawanie scen, których są świadkami.

Kamil Tajl

eprasa.pl 91db2620e2

horoskop

przygotowała **Wiedźma Agata**

Baran
Nie każdy, o kim myślimy, że jest wrogiem, rzeczywiście nim jest. Daj szansę wypowiedzieć się osobie, którą teraz posądzasz o najgorsze. Wyjaśnienia okażą się zaskakująco prawdziwe i korzystne dla Ciebie. Nie przeciągaj rzekomego konfliktu. Pora przeprosić i się pogodzić. Zgoda, jak to zazwyczaj bywa, przyniesie ulgę i oczyszczenie.

Byk
Jesteś bardzo przywiązany do dóbr materialnych, ale nie sięgaj po coś, co do Ciebie nie należy. Możliwość będzie bardzo kusząca, zwłaszcza, że kwestia własności nie będzie oczywista. Nawet, o tym nie myśl. Po czasie wszelkie Twoje starania ujrzą światło dzienne i dobrze byłoby się nie wstydzić. Nie możesz grać nie fair.

Bliźnięta
W sprawie, w której powinieneś walczyć śmiało i odważnie, zagrasz bardzo niepewnie i delikatnie. Konieczniej dodaj ognia, bo po prostu przegrasz, a nie warto. Chociaż dziś masz respekt przed przeciwnikiem i postępujesz, jakbyś chciał przegrać, to jednak pamiętaj, że druga strona szanuje w Tobie szczerość, waleczność i odwagę właśnie. Nie daj się.

Rak
Ważna dla Ciebie sprawa urzędowa nabierze przyspieszenia i pójdzie w dobrym kierunku. Tempo działań okaże się zawrotne i trochę zaskakujące. Będziesz chciał zwolnić, ale na nic nie będziesz miał wpływu. Pozostanie Ci wykonywanie poleceń urzędu i rodziny. Napracujesz się, ale efekty działań okażą się nad wyraz pozytywne.

Lew
Nie doszukuj się drugiego dna w każdej niemiłej dla Ciebie sprawie. Czasem los zsyła trudne czy niechciane dary, ale po coś one są i trzeba zaakceptować coś, co Cię spotyka nie z Twojej ani niczyjej winy. Zamiast narzekać i oskarżać, skup się nad znalezieniem rozwiązań problemu. Swoimi mądrymi radami przysłużysz się komuś bliskiemu.

Panna
W pracy możesz spotkać się z godnym siebie przeciwnikiem. Nie poddawaj się, stań do walki na argumenty. Masz wielką szansę wygranej, ale staraj się realnie oceniać sytuację. Przede wszystkim nie lekceważ drugiej strony, a po drugie koncentruj się na tym, co teraz robisz i bądź przygotowany do wyjaśnień. Zbieraj dowody, dokumentuj, zapisuj. Mogą się przydać.

Waga
Przed Tobą rysuje się ciekawa perspektywa i w jej stronę poszybują Twoje myśli. Prawdopodobnie dlatego potraktujesz drobne złośliwości i pomówienia jako nieszkodliwe i w gruncie rzeczy śmieszne. Twój spokój będzie solą w oku przeciwników, ale dla Ciebie to koło ratunkowe. W wyciszeniu dobrze poukładasz swoje sprawy.

Skorpion
Dobre wiadomości będą się przeplatać z nieco gorszymi, ale ostateczny bilans będzie wyrównany lub z przewagą korzyści na Twoją stronę. Jedna z nowin okaże się dla Ciebie bardzo ważna i to nią zajmiesz się w pierwszej kolejności. Dzięki niej wybierzesz dobrą drogę, i choć postąpisz wbrew temu, co radzi partner, to jednak pójdziesz za głosem serca. Brawo.

Strzelec
Na razie nie licz na odpoczynek. Będziesz miał bardzo dużo pracy i niewiele chwil dla siebie i rodziny. Oznacza to dobry zarobek, ale też stanowi groźbę zaniechania pewnych terminów i zadań urzędowych. Koniecznie pilnuj wymogów proceduralnych czy biurokratycznych. Szkoda, żeby zepsuły Ci dobrą passę.

Koziorożec
Ludzie oczekują od Ciebie określonych zachowań towarzyskich. Potrzebne są rewizyty, rewanże, zaproszenia z Twojej strony. Nie powinieneś tego unikać, choć szkoda Ci na to czasu i pieniędzy. Przemyśl jednak, czy Twoja niechęć nie dotyczy ludzi, od których nic nie zależy? Jednak, jeśli są oni ważni dla członków Twojej rodziny, to wypełnij obowiązki.

Wodnik
Na pewne zdarzenia losowe nie masz wpływu. To, co przewidujesz, i masz ku temu podstawy, raczej się spełni, choć nie będziesz z tego zadowolony. Skoncentruj się na tym, co możesz zdziałać. A sporo tego będzie: wsparcie partnera, rozwiązanie problemu młodszego przedstawiciela rodu, wprowadzenie zmian w pracy. Do dzieła!

Ryby
Przed Tobą zapracowanie i brak czasu na wszystko. Z wieloma zagwozdkami w pracy poradzisz sobie doskonale, ale trafi się jedna taka historia, z którą nie będziesz wiedział, co robić. Na szczęście umiesz szukać źródeł wiedzy, studiować, pytać. Być może nie znajdziesz optymalnego rozwiązania, ale przełożeni docenią podjęcie przez Ciebie próby.

kółko fortuny nr 38

W naszym kółku fortuny wystarczy odgadnąć podane hasło (ujawnione litery nie powtarzają się w haśle) i zadzwonić do redakcji w poniedziałek **o godz. 12.30**: czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego" pod numer 52 334 88 88, czytelnicy „Czasu Chojnic" pod numer 52 311 10 20. Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią. Rozwiązań pasujących do łamigłówki może być kilka. W takim przypadku trzeba liczyć na szczęście i trafić w hasło, które wymyśliliśmy w redakcji.

kółko **fortuny**

Kategoria: **miejsce**

	I	Ł		W		I		
		E		E			W	

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-115, ul. Wiatrakowa 11/3 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Kółko fortuny". Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic" lub „Tygodnika Tucholskiego".

NAGRODĘ – KUBEK
ufundował
Tygodnik Tucholski

NAGRODĘ – KSIĄŻKĘ
ufundował
Czas Chojnic
ul. Kręta 4
89-600 Chojnice

Rozwiązanie kółka nr 37 „Czarny telefon" (tytuł).

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski":
Ryszarda Jonczyńska z Tucholi – kubek ufundowany przez „Tygodnik Tucholski"

„Czas Chojnic":
Jerzy Badziąg z Chojnic – książka ufundowana przez „Czas Chojnic"

krzyżówka nr 38

przygotowała **Bożena Olszewska**

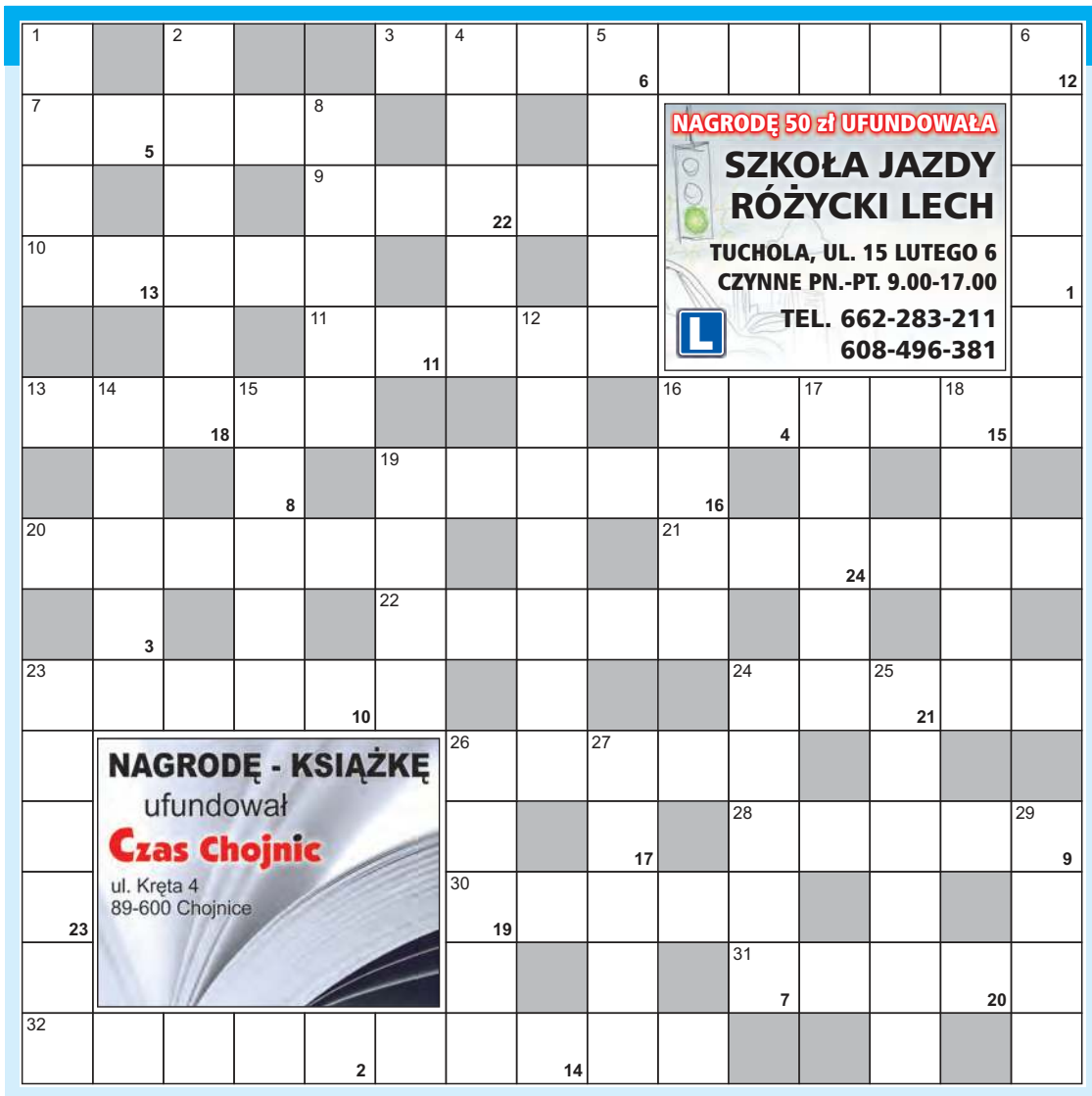

POZIOMO:
3) obrzęk, nabrzmienie
7) część złotego
9) aromatyczne ziele
10) resztki zniszczonych budowli
11) kojarzenie czyjegoś małżeństwa
13) członek parlamentu
16) imię królów angielskich
19) dawniej zeszyt
20) szklane naczynia na przetwory
21) płynie przez Kowno
22) grupa ludzi uprzywilejowanych w jakimś środowisku
23) wydawca książek
25) pomieszczenie na auto
26) teren zieleni miejskiej
28) duży ptak drapieżny
30) kraina historyczna w Azji, obecnie w większości w granicach Chin
31) ideowcy, działacze
32) jedna sztuka z grupy jednorodnych przedmiotów

PIONOWO:
1) nieuprawiane pole
2) historyjka obrazkowa z tekstem w dymkach
4) smuga mająca kształt długiego, wąskiego pasa
5) magiczne obrzędy
6) bezsens
8) smak lub wzrok
12) agent
14) zaburzenie lub choroba psychiczna
15) kraj z piramidami
16) europejski wulkan
17) figura na szachownicy
18) z dopływami
19) kolor w kartach
23) silne uczucia wywołane jakąś sytuacją
24) jaskinia
25) okrągłe okno, różyca
26) flauta
27) zdecydowanie się na coś
29) polowanie

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 24 utworzą rozwiązanie – przysłowie ludowe.

Z rozwiązaniem krzyżówki trzeba zadzwonić do redakcji w poniedziałek **o godz. 12.00**:
czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego" pod numer **52 334 88 88**,
czytelnicy „Czasu Chojnic" pod numer **52 311 10 20**.
Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-115, ul. Wiatrakowa 11/3 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Krzyżówka". Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic" lub „Tygodnika Tucholskiego".

Rozwiązanie krzyżówki nr 37 „Siedź jak kotek, skacz jak tygrys".

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski":
Iwona Wojtasik ze Śliwic – kubek ufundowany przez „Tygodnik Tucholski"

„Czas Chojnic":
Małgorzata Pruska z Legbąda – książka ufundowana przez „Czas Chojnic"

POD TE NUMERY DZWONISZ Z ODPOWIEDZIAMI I ROZWIĄZANIAMI:

„Czas Chojnic":
52 311 10 20
(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00; kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

„Tygodnik Tucholski":
52 334 88 88
(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00; kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

Numery konkursowe NIE SĄ numerami premium. Opłata za połączenie zgodna z cennikiem operatora.

eprasa.pl 91db2620e2

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.01.2013 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykłe: do 20 słów – **8 zł**, do 30 słów – **16 zł**, do 40 słów – **24 zł**; **pogrubione**: do 20 słów – **16 zł**, do 30 słów – **32 zł**, do 40 słów – **48 zł**. **Ogłoszenia „wiadomość w redakcji”**: cena ogłoszenia+6 zł

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim” lub „Czasie Chojnic” zobowiązuje się do przestrzegania „Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim” i „Czasie Chojnic”. Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Cennik na ogłoszenia drobne może nie uwzględniać promocji trwających okresowo w poszczególnych tygodnikach.

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16.00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcjami gazet) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12.00). ***Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.***

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:

Powiat chojnicki – Chojnice: Redakcja „Czasu Chojnic”, ul. Kręta 4; **Brusy**: Krystyna Chabowska, ul. Młyńska 13.

Powiat tucholski – Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego”, ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn**: GS „SCh” sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17; **Śliwice**: sklep wielobranżowy „Sabina”, ul. Dworcowa 4; **Bysław**: sklep p. Krzyżelewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo**: sklep „Farmer”, ul. Główna 17; **Żalno**: sklep „Farmer”, ul. Starowiejska 8; **Legbąd:** sklep p. Wolińskiego, ul. ks. Chudzińskiego 5a.

Praca

Dam pracę

- Kierowca kat. C+E z uprawnieniami dźwigowymi, transport leśny, 606-703-074
- Manufaktura Parkietu w Piastoszynie zatrudni pracownika produkcji. Praca przy produkcji podłóg drewnianych. Umowa o pracę, jedna zmiana, więcej informacji 693-770-303
- Pracownik budowlany, praca na terenie Tucholi i okolic, 604-612-437
- Zatrudnię kierowcę kat. C+E, 606-768-093
- Zatrudnię kierowców w transporcie międzynarodowym kat. C+E, FHU Bordiehn Więcbork, tel. 604-239-542, 606-268-653
- Zatrudnię malarza budowlanego. Praca na terenie powiatu tucholskiego, tel. 600-024-340
- Zatrudnię pracownika budowlanego. Praca na terenie powiatu tucholskiego, tel. 600-024-340

Szukam pracy

- Oferuję usługi cięcia, rąbania i układania drewna. Koszenie trawników oraz ogólne sprzątanie posesji, np. po budowie, zapraszam do kontaktu, 783-617-260

Nieruchomości Lokale

Sprzedam

- Budynek mieszkalny i gospodarczy w surowym stanie, metraż działki według potrzeb klienta oraz ziemia IV klasy, cena do uzgodnienia, 691-877-920
- Dom parterowy w Chojnicach, ul. Wiśniowa, 60 m², 3 pokoje, 500 m² działka, 320.000 zł, tel. 720-332-233
- Dom w Kęsowie, stan deweloperski, garaż, budynki gospodarcze, na działce 8700 m², tel. 504-446-881
- Dom w Konarzynach, 115 m², działka 1900 m², 726-858-022
- Duży piętrowy dom, 11 pokoi, 3 kuchnie, 3 łazienki, garaże, pomieszczenia gospodarcze, Wielki Mędromierz, cena do uzgodnienia, 503-028-355
- Działka 600 m², w centrum wsi Żalno, gmina Kęsowo, 0048 575-675-079
- **Działka budowlana o pow. 44 a, Lubiewice 43, cena do uzgodnienia, 787-117-636**
- Działka budowlana w Chojniczkach o powierzchni 1321 m², tel. 603-424-642
- Działka w Męcikale, 3896 m², brak warunków zabudowy, brak planu, 85.000 zł, tel. 720-092-092
- Garaż przy Czarnej Drodze w Chojnicach, w pobliżu stadionu Kolejarz, sprzedam lub wynajmę, 605-924-730
- Kawalerka na ul. Kościuszki w Tucholi, II piętro, tel. 531-346-495
- Mieszkanie 67 m², stare budownictwo, 2-pokojowe, kuchnia, łazienka, piwnica 26,7 m² do kapitalnego remontu, 40.000 zł, Krajenki koło Kęsowa, 600-122-791
- Mieszkanie w centrum Tucholi (przy rynku), ok. 100 m², I piętro, tel. 579-192-587

Kupię

- Mieszkanie, garaż za gotówkę w Chojnicach (okolicy), Tucholi lub Człuchowie, 889-949-658
- Ziemię rolną, budowlaną w okolicach Chojnic, Tucholi kupię, płacę gotówką, tel. 720-223-322

Oddam w najem

- Garaż przy rondzie w Tucholi wynajmę, 600-686-002
- Kawalerka i mieszkanie 2-pokojowe, aneks kuchenny, łazienka, przedpokój, Chojnice, 513-018-798
- Lokal w centrum Tucholi na usługi medyczne lub kosmetyczne, tel. 503-930-711
- Mieszkanie, 30 m², pokój, kuchnia, łazienka, przedpokój. Kuchnia umeblowana oprócz lodówki, osobne wyjście, parter, ze stałym dochodem, bez dzieci, 502-378-285
- Mieszkanie 2-pokojowe, 36 m², II piętro, ul. Budowlanych, Chojnice, 796-736-814
- Na pokój umeblowany osobę pracującą przyjmę, Tuchola, 781-546-139
- Pokój do wynajęcia, umeblowany, z dostępem do kuchni, łazienki, centralne ogrzewanie, osobne wejście, Tuchola, 886-981-348
- Pokój, kuchnia, łazienka, WC, c.o., 30 m², w Tucholi wynajmę, tel. 501-281-671

Kupno

- Banknoty, monety, żetony, pocztówki itp. Kupię lub wymienię, wycena gratis, tel. 660-665-965
- **Maciory, knury kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 888-302-750**
- Rzepak, pszenicę, pszenżyto, jęczmień, żyto, kukurydzę. Nasz transport – gotówka, tel. 602-114-212
- Skupujemy bydło: byk do 14,00 zł/kg, jałówka do 13,00 zł/kg, krowa do 11,00 zł/kg, (52) 332-30-88, 606-167-635
- Ubojnia kupi bydło rzeźne i wybrakowane, najwyższe ceny, 663-187-932
- Zrzuty poroża, wieńce i inne trofea kupię, 607-789-471

Różne

- Biuro Matrymonialno-Partnerskie Serduszka Dwa, fotooferty osób od 24 do 80 lat, zapraszamy. Biuro czynne 10.00-18.00. tel. 883-783-782
- **Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (44), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl**
- Pan w średnim wieku pozna panią do towarzystwa, tel. 721-682-514
- Poznam kobietę z Chojnic bez nałogów, wiek 34-37 lat, która ma uszczerbek na zdrowiu. Chciałbym stworzyć związek na dłużej, 600-586-563
- **Zwrot podatku + zasiłki: Austria, Anglia, Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, 602-739-670, grametwm@wp.pl**

Usługi

- Altany, więźby, pokrycia dachowe, krycie termopapą, domy z drewna, wiązary dachowe, balkony wiszące, tarasy, balustrady i płoty drewniane, 608-156-419

Reklama

eprasa.pl 91db2620e2

- Anteny TV sat, montaż, serwis, instalacja, montaż telewizorów na ścianie, instalacja dekoderów, 606-169-509
- Brukarstwo, kamień, polbruk, ścieżki, chodniki, place, płoty, ogrodzenia, prace różne, 606-957-271
- Budowa domów od podstaw i innych budynków, remonty, modernizacja obiektów, prace wykończeniowe, instalacje hydrauliczne, instalacje elektryczne i pomiary, 508-186-179
- Czyszczenie, pranie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, ozonowanie pojazdu, dojazd do klienta, możliwa płatność kartą, Tuchola i okolice, 604-418-859
- Elektryk, 602-338-356
- Dachy, ciesielstwo-dekarstwo, kompleksowe wykonawstwo, remonty dachów, sprzedaż pokryć dachowych – usługa na 8% VAT (budynki mieszkalne), utylizacja azbestu, www.dachmaster.az.pl, 661-969-866
- Merlin usługi: formowanie żywopłotów, koszenie trawy+wywóz pokosu, zakładanie trawników, cięcie opału+usługi łuparką, opieka abonamentowa nad ogrodami, wycinka drzew, tel. 724-945-489
- Przyjmę zamówienia na pyszne domowe ciasta i torty, Lubiewo, tel. 733-475-237
- **Serwis kotłów olejowych i gazowych, Waldemar Karwasz, 89-520 Gostycyn, Piła, ul. Brzozowa 2, 660-543-048**

informator medyczny

GASTROLOG
Artur Sołtysiak
specjalista gastrologii i chirurgii ogólnej
KOLONOSKOPIA I GASTROSKOPIA
(możliwość znieczulenia w analgosedacji), drobne zabiegi chirurgiczne.
ul. Mickiewicza 39, Chojnice,
kom. 660 909 190,
rejestracja: 52 565 53 33, 604 798 239

GABINET PRYWATNY
dr n. med. Łukasz Pokrywka
SPECJALISTA UROLOG
poniedziałek, czwartek 15.00-18.00
Tuchola, ul. Piastowska 5/11
rejestracja tel. **660 217 848**
pon.-pt. w godz. 12.00-15.00

Lek. dermatolog
Jadwiga Barczyk
tel. kom. **606 28 66 33**
przyjmuje w Gostycynie, ul. Pilska 22.
Wskazana rejestracja telefoniczna

auris med
BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU
APARATY SŁUCHOWE
refundacja z NFZ
poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00
Tuchola, ul. Dworcowa 2
tel. 506-130-566

REUMATOLOG
lek. med. Agnieszka Pajdak
Specjalista Reumatologii i Chorób Wewnętrznych
Chojnice, ul. Wiśniowa 1a (przych. Therapeutica)
tel. kom. **602 312 200, 532 163 168**
Przyjmuje we wtorki od godz. 14.00

GABINET UROLOGICZNY
lek. Bartosz Brzoszczyk
Miejskie Centrum Lekarskie
ul. Świecka 27, Tuchola
przyjmuje **poniedziałek** 17.00-20.00
rejestracja tel. **52 33 433 44**
pon.-pt. w godz. 8.00-18.00

SONUS-MED ***Mariola Gwizdała***
Aparaty słuchowe, badanie słuchu
- dobór i sprzedaż aparatów słuchowych
- badanie słuchu • wizyty domowe
- ABR, otoemisja, terapia szumów usznych
- baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON

piątek 9.00-17.00 **tel. 504 298 407**
TUCHOLA, ul. Świecka 53/2

GABINET GASTROLOGICZNY
GASTROSKOPIA *Piotr Drobiński*
specjalista gastroenterologii i chorób wewnętrznych
CHOJNICE, UL. MICKIEWICZA 39
tel. 512 045 075
rejestracja tel. 52 56 55 333, 604 798 239

Prywatny Gabinet
Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej
lek. med. Mikołaj Romańczuk
ul. Drzymały 33, Chojnice
(Przychodnia Nova)
Przyjmuje w poniedziałki od godz. 14.30
Rejestracja tel. 52 506-53-11

FIZJOTERAPIA I REHABILITACJA
prywatny gabinet „FizjoFiks"
mgr Nikolai Kielbratowski
ul. Saganowskiego 4, 89-500 Tuchola
Tel. 732-611-816
Ciesz się życiem bez bólu.

UROLOG, ANDROLOG
lek. Dariusz Krzemień
Chojnice,
ul. Mickiewicza 39,
tel. 604 798 239
Schorzenia: układu moczowego, prostaty, impotencja, niepłodność męska, nietrzymanie moczu.

LEKARZ ENDOKRYNOLOG
Katarzyna Blatch
GABINET PRYWATNY
Tuchola, ul. Nowodworskiego 3d
rejestracja: tel. 660 525 259
Zajmuję się między innymi takimi schorzeniami, jak:
- choroby tarczycy i przytarczyc,
- zaburzenia miesiączkowania, diagnostyka niepłodności,
- andrologia, zaburzenia spermatogenezy, niedobór testosteronu,
- choroby przysadki,
- hiperprolaktynemia,
- nadmierne owłosienie,
- osteoporoza,
- choroby nadnerczy,
- farmakologiczne leczenie otyłości i zaburzeń metabolicznych.

LASER WYSOKOENERGETYCZNY HIL
Najnowocześniejsza terapia przeciwbólowa i regeneracyjna, Moc 12 W skraca czas leczenia do kilku zabiegów.
Wskazania do leczenia:
– stanów zapalnych i zwyrodnieniowych stawów,
– urazów, skręceń, przeciążeń mięśni, ścięgien i stawów,
– bólów kręgosłupa, biodra, kolana i innych,
– ostrogi piętowej, PHS, zapalenia kaletki, zapalenia więzadła rzepki,
– regeneracji nerwów: np. stopa opadająca, porażenie nerwu twarzowego.
Terapia Manualna Kręgosłupa KOCIŃSKI, Tuchola, ul. Pocztowa 15 F
rejestracja: tel. 697 885 300

- **Stany surowe, konstrukcje, pokrycie dachu, ocieplenia, wykańczanie wnętrz. Wieloletnie doświadczenie, 786-861-053**
- Suszenie kukurydzy, Wielka Komorza, 692-474-764
- Usługi zduńskie, tel. 665-614-957

Motoryzacja

Sprzedam

- **Audi A3 1.4 B (2008), zadbany, 5-drzwiowy, 19.500 zł do negocjacji, tel. 889-402-284**
- Audi A6 2.0 TDI 170 KM (2010), 210.000 km, granatowy metalik, kombi, nawigacja, elektryka, alufelgi, serwisowany, sprowadzony, opłacony, Tuchola, 500-862-466
- **Auto-kasacja C-53. Demontaż pojazdów uszkodzonych, powypadkowych. Odbiór własnym transportem. Auto-szrot, sprzedaż części używanych, Wielki Konopat k. Świecia, kasacjaswiecie@wp.pl, (52) 332-46-98, 605-112-448**
- BMW seria 1 F21 1.6 B (2013), 80.000 km, niebieski metalik, klimatyzacja, elektryka, jak nowy, zarejestrowany, Tuchola, 500-862-466
- Chevrolet matiz (2010), 102.000 km, czerwony, sprowadzony, 5-drzwiowy, klimatyzacja, tel. 606-280-837
- Fiat grande punto 1.3 diesel (2007), tel. 609-110-137
- Ford focus kombi 1.8 TDDI (2000), 176.000 km, cena do uzgodnienia, tel. 515-115-667
- Nissan primera kombi P12 1.8 B (2002), 295.000 km, stan techniczny dobry, ubezpieczony, zarejestrowany, cena do uzgodnienia, 692-464-047
- Opel astra H 1.6 B (2006), 5-drzwiowy, tydzień w kraju, zarejestrowany, 12.300 zł, 606-280-837
- Opel astra J 1.4 B (2010), 103.000 km, srebrny metalik, hatchback, 5-drzwiowy, stan idealny, serwisowany, sprowadzony, opłacony, Tuchola, 500-862-466
- Opel insignia 1.8 B 140 KM (2008), 146.000 km, szary, hatchback, serwisowany, nieuszkodzony, zadbany, 2 komplety kół, 31.000 zł, 502-138-227
- Opel meriva 1.4 B 140 KM (2012), 94.000 km, szary metalik, klimatyzacja, elektryka, serwisowany, stan idealny, sprowadzony, opłacony, Tuchola, 500-862-466
- Seat ibiza 1.2 B (2007), oryginalny przebieg 90.000 km, niebieski, 3-drzwiowy, sprowadzony, zarejestrowany, 3 tygodnie w kraju, 7700 zł, 606-280-837
- Seat leon 1.9 TDI 110 KM (2005), srebrny, 889-143-685
- Toyota auris beznyna (2015), 606-703-074
- VW golf V plus 1.9 TDI (2005), srebrny, bez DPF, miesiąc w kraju, zarejestrowany, 14.300 zł, 606-280-837
- VW golf VI plus 1.4 B 120 KM (2009), 156.000 km, szary, klimatronik, elektryka, pełen serwis, sprowadzony, opłacony, Tuchola, 500-862-466
- VW golf VI 1.4 MPI benzyna (2009/2010 model), komplet kół aluminiowych toyota aygo, alufelgi do kia, 16 cali, tel. 793-741-541
- VW passat B6 2.0 TDI (2006), 14.500 zł. VW bora 1.6 (1999), 6500 zł. Peugeot 407 SW 1.6 D (2006), 8500 zł. VW fox 1.2 B (2006), 6000 zł, 726-235-195

Kupię

- Abartha, astrę, audi, BMW, VW i inne, całe, rozbite, uszkodzone. Szybki dojazd, gotówka od ręki, 721-099-794
- Absolutnie auta dostawcze, osobowe, całe lub uszkodzone, skorodowane, stan i rok bez znaczenia, 516-955-473
- Absolutnie auta kupię osobowe oraz dostawcze, całe lub rozbite, na złom, z wyrejestrowaniem, 507-233-461
- Auta osobowe i dostawcze każdej marki, stan obojętny, szybki dojazd, płacę gotówką, 570-908-958
- **Auto-Złom Chojnice, ul. Zakładowa 26. Legalna kasacja pojazdów, płacimy za każdy samochód. Transport, zaświadczenie o demontażu, sprzedaż części, 603-303-706, 606-445-711**
- Motocykle, motorowery, quada, skutera do remontu kupię, 607-789-471
- Motocykle, WSK, jawa, romet i inne kupię, tel. 509-959-707

Sprzedaż

- Absolutnie najtaniej, dachy, okna, garaże. Sprzedaż, pomiar, montaż, 516-836-355
- Agros Skup. Sprzedając nam swoje bydło masz gwarancję najwyższej ceny oraz płatność od ręki. Tel. 794-463-596
- Bele siana, 601-413-352
- Blacha odpadowa, nowa, trapez, blachodachówka gładka, od 20 zł/m², tel. 512-551-865
- Byczek, jałóweczka, mieszańce, 600-743-094
- Byczki i jałóweczki u Irenki, kolorowe, czarno-białe, 2-3 tyg., polskie, dowóz w cenie paliwa, 691-117-925, 886-793-508
- C-4011, traktorek, mińsk 125, część do syreny, silniki, komary, motory, elektryczne wozy, słoma, siano, opał, 880-147-001
- Cielęta odsadki, żarłaki, tel. 886-686-843
- Cielęta, jałówki 3-tygodniowe, z własnego chowu, jałowica wysoko cielna, 20 września, drewno opałowe, suche, 694-112-280
- Drewno bukowe, sosnowe, odpady ze stolarni, suche, transport, 604-560-593
- **Drewno kominkowe i opałowe, suche – sosna, brzoza, buk, dąb, poszczepane z grubych wałków. Możliwość dowozu, 604-539-645**
- Drewno opałowe, 669-043-561
- Drewno opałowe, deski od traka, obrzyny od desek, tel. 507-927-991
- **Drewno opałowe, kominkowe suche, sosna, brzoza, dąb, buk, możliwość dowozu, 600-982-859**
- Drewno opałowe, możliwość transportu oraz przecieranie drewna, 693-322-934
- Drewno opałowe, sosna, świerk, dąb, brzoza oraz kominkowe, możliwość dowozu, tel. 509-959-707
- Drewno opałowe, workowane, rozpałkowe, kominkowe, suche – sosnowe, świerkowe, liściaste, obrzyny tartaczne, trociny, z dowozem, cięcie, 509-161-734
- **Ekologiczne ziemniaki irmina, bez nawozu, cena 1 zł/kg, tel. 575-622-248**
- Gęsi tuszki, okrasa, tel. 506-154-156
- Gołębie ozdobne, staropolskie i rzeszowskie, Tuchola, tel. 515-117-904
- Jęczmień, pszenica, pszenżyto, żyto, żyto czyszczone, 606-270-928
- Kombajn ziemniaczany 1-rzędowy anna, stan bdb., gmina Gostycyn koło Tucholi, 507-677-078
- Komplet do spawania acytlenowy, w tym 3 butle, komplet palników, węże, reduktory, sprawne technicznie, 2000 zł do uzgodnienia, 785-166-696
- Kosze do zbierania ziemniaków, warzyw, plecione ręcznie z drutu ocynkowanego, różne wielkości, owalne i okrągłe, 505-186-137
- Króliki rasy olbrzym belgijski, baran francuski, możliwość wystawienia rodowodu, 607-978-812
- Kukurydza sucha, ziarno, pszenica, możliwość dowozu, tel. 608-615-448
- Kurczaki, brojlery, po zabiciu na mięso, waga 3,5 kg do 4 kg, 45 zł/szt., hodowane na pszenicy, tel. 506-257-377
- Kurczęta brojlery, waga 2,5-3,0 kg, cena 8,30 zł/kg, termin sprzedaży 10-16 października, transport gratis, tel. 886-762-103
- Kurki odchowane 19- i 25-tygodniowe, rossa, zamówienia wrzesień, październik, listopad, Lubiewo, 660-269-886
- Kurki odchowane rossa 23- i 25-tygodniowe, zamawiać na 1 października, Lubiewo, ul. Hallera, 601-304-239
- Kury nioski, roczne, ziemniaki odpadowe, tel. 606-238-841
- Łóżko do sypialni 1,8x2 m, z materacem, komodą i dwoma stolikami nocnymi, kolor wenge, 400 zł, tel. 530-646-959
- Mieszanka zbożowa jara oraz pszenica ozima, tel. 517-531-418
- Morliny. Skup bydła. Krowy klasa I od 9,00 do 11,20 zł/kg, szybka płatność, gotówka. Zostań naszym dostawcą. Tel. 889-186-749
- Narybek karpia i amura. Kamień Krajeński, 503-636-578
- Okna i drzwi, fotel 1-osobowy, szafa 2-drzwiowa, szafa 3-drzwiowa, 697-489-286
- Opryskiwacz 2000 l, owies na karmę lub opał, łubin słodki, pług 4-skibowy, star 1142 z beczką asenizacyjna, sprawny, kosiarka rotacyjna, 605-924-730
- Piasek (pospółka) oraz czarnoziem do ogrodu, rozbiórka domów, tel. 534-665-535
- Piła tarczowa, 5,5 kW, spawarka transformatorowa, aparat słuchowy, zamrażarka skrzyniowa, nawigacja motocyklowa, buty motocyklowe, nowe, pokrowiec motocyklowy XXL, tel. 602-692-761
- Pług 4-skibowy, grudziądzki, dokładki do rozrzutnika do kiszonki 3,5-tonowego, obciążniki do ursusa, do przodu, pod zaczep i pod filtr do 912-914, 662-326-238
- Prosięta, 9 szt., 726-297-256
- Prosięta, opielacz do buraków, ciągnikowy, tel. 696-327-736
- **Pszenica, jęczmień, żyto, owies, ziemniaki jadalne denar, anuschka, tel. 887-606-301**
- Pszenżyto czyszczone, 504-979-447
- Pszenżyto zimowe, orinoko, po centrali, pszenica zimowa, wiejska, żyto, tel. 607-624-087
- Siatka ogrodzeniowa ocynkowana, powlekana, dowolna wysokość, oczko, akcesoria do montażu, słupki, siatka leśna, ceny producenta. Panele ogrodzeniowe + akcesoria, 505-186-137
- Siewniki poznaniak, 2 szt., 2,7 m, agregat uprawowo-siewny, 2,7 m, rozsiewacz nawozu amazone, 600 kg, tel. 507-258-144
- **Skład Opałowy Silno oferuje pellet o średnicy 6 mm, 509-586-394**
- Wapno węglanowe 50% CaO, wapno zawierające magnez (dolomit) 50% CaO + MgO, 723-167-332
- Wózek spacerowy, bliźniaczy, valco snap, stan bdb., 1400 zł, tel. 668-787-776
- Wyprzedaż krzewów i drzewek po obniżonych cenach ze szkółki w Angowicach 48 (wykopanie we własnym zakresie), 692-462-752
- Ziemniaki jadalne bila, wineta, denar, możliwość dowozu, Pamiętowo, 608-819-927
- **Ziemniaki jadalne denar, smaczne, żółte, 1 zł/kg, 668-587-701**
- Ziemniaki jadalne, Bysław, 788-737-353
- Ziemniaki jadalne, gwiazda, tel. 696-327-736
- Ziemniaki michalina, gala, bardzo smaczne, żółte, na nawozach naturalnych, 1,20 zł/kg, możliwy dowóz, Cekcyn, Tuchola i okolice. Knieja, 665-023-017
- Ziemniaki vineta, żółte, smaczne, 50 zł/50 kg, Bysławek, tel. 539-909-136

eprasa.pl 91db2620e2

Dla tych par to wyjątkowe święto

Choć o jubileusz małżeńskich piszemy często, dla kolejnych par małżeńskich to zawsze indywidualne wielkie święto. W gminie Śliwice, w towarzystwie wójta, trzy małżeństwa uczciły swoje Złote Gody.

Uroczystość w murach urzędu gminy z okazji 50-lecia przeżyli właśnie mieszkańcy gminy Śliwice. Złote Gody świętują: **Anna** i **Jan Pozorscy** z Lińska, **Aniela** i **Paweł Ossowscy** z Brzeźna oraz **Danuta** i **Jan Jankunowie**. Obowiązkowo otrzymali Medale Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Wręczył je wójt **Daniel Kożuch** w towarzystwie zastępcy kierownika USC **Anny Pril**.

Dzięki urzędowi stanu cywilnego mamy dziś szansę przedstawić ważne informacje i ciekawostki z życia dostojnych jubilatów.

Anna i Jan Pozorscy mają 4 dzieci, 5 wnuków oraz prawnuczkę. Pani Anna początkowo zajmowała się wychowaniem dzieci oraz prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Później pracowała w domu, ale finalnie wspomagała męża w prowadzeniu działalności gospodarczej. Przez lata jej pasją było gotowanie, a najlepszym efektem był wypiek domowego chleba, którym do dziś zachwyca bliskich. Jej mąż Jan ma bardzo ciekawą karierę zawodową. Pracował w tartakach jako kierowca, by zostać... listonoszem, a następnie objąć stanowisko pomocnika rewidenta w bydgoskim PKP. W 1993 poszedł na swoje i otworzył zakład przemysłu drzewnego, który prowadził trzy dekady. Jubilat jest też znanym druhem, który jako ochotnik był odznaczany. Co ciekawe, słuszny już wiek nie przeszkadza mu w aktywnym trybie życie – pan Jan regularnie biega.

Od lewej państwo Anna i Jan Pozorscy, państwo Aniela i Paweł Ossowscy, państwo Danuta i Jan Jankunowie. Za nimi wójt Daniel Kożuch i zastępca kierownika USC Anna Pril.

Aniela i Paweł Ossowscy wychowali 3 dzieci i cieszą się z 7 wnucząt. Jubilatka dbała o gospodarstwo rolne. Przyroda i jej dobro są dla niej bardzo ważne. Czas spędzała na grzybobraniach i zbieraniu jagód, a teraz z przyjemnością prowadzi ogród kwiatowy i warzywny, który daje plony domownikom. Jej mąż dobrze zna trudy pracy: od stoczni, przez oddział POM, po tartak w Łobodzie, w którym pracował od 1974 r. aż do emerytury. Relaks natomiast zapewniało mu wędkowanie.

Danuta i Jan Jankunowie przybyli do nas znad morza ponad 25 lat temu. Bory Tucholskie zauroczyły ich na tyle, że zechcieli tutaj spędzić życie. Korzystali z dóbr przyrody podczas wypraw rowerowych. Chwalą sobie nasze lasy, a czas poświęcają aktualnie przydomowemu ogródkowi.

(pp), fot. nadesłane

Tucholscy seniorzy aktywnie pożegnali... wakacje

Nie tylko uczniowie kończący wypoczynek i rozpoczynający rok szkolny mogli żegnać czas wakacji. Akurat w tym czasie w tucholskim Klubie Seniora zbiegły się dwa interesujące wydarzenia: jedno na miejscu, a drugie na dalekiej wycieczce.

Seniorzy przejechali setki kilometrów, by zwiedzić Kraków i okolice.

Piknik w Woziwodzie. Seniorzy nie potrafili usiedzieć na miejscu.

Zacznijmy od wyprawy przez całą Polskę, którą Klub Seniora „Jesień" zaliczył w dniach 31 sierpnia – 4 września, a było to możliwe dzięki zarówno gminnemu dofinansowaniu, jak i środkom własnym. Gwoździem programu był Kraków, a tam szereg najważniejszych turystycznie miejsc: Sukiennice, Wawel, kościół Mariacki, synagoga w Kazimierzu i inne. Czas spędzili także w niedalekiej Wieliczce, na zwiedzaniu kopalni soli. Piesze spacery to nie wszystko.

– Rejs po Wiśle pozwolił nam poznać panoramę Krakowa z innej strony. W doskonałych nastrojach wróciliśmy do Tucholi – opowiadają nam uczestnicy wycieczki.

Czy po powrocie z dalekiej wyprawy nadeszła nuda? W żadnym wypadku! Nie minęło kilka dni, a „młodzież" z tucholskiego klubu integrowała się na pikniku w Woziwodzie, który odbył się 8 września. Kawka, grill, chleb ze smalcem... Pyszności nie brakowało, a wspólny czas minął przy muzyce. Nikogo nie powinien dziwić fakt, że seniorzy ruszyli do tańca. To przecież zawsze najbardziej odważna i energiczna grupa.

– Szczególne podziękowania za zaangażowanie i organizację tych wydarzeń należą się naszej pani prezes Wiesi Szefer – podkreślają nasi rozmówcy z „Jesieni", pokazując mnóstwo zdjęć. Niektóre z nich trafiają dziś do „Tygodnika".

(pp)

Reklama

OKNA PCV
DRZWI
• parapety zewnętrzne i wewnętrzne
• drzwi zewnętrzne i wewnętrzne
ROLETY
• rolety zewnętrzne
• roletki materiałowe
• siatki przeciw owadom
89-500 TUCHOLA, ul. Sępoleńska 3, tel. 52 334 39 26
POMIAR • DORADZTWO • TRANSPORT • SERWIS

KOPALNIA KRUSZYWA
Drew-Kos Tuchola
ul. Chojnicka 74
tel. 534 665 535
52 334 38 38
Oferujemy:
• piasek, glinę,
• ziemię z wykopów (do wyrównywania terenu),
• ziemię ogrodową,
• kamień polny,
• kruszywo drogowe.

eprasa.pl 91db2620e2

Wspaniały jubileusz tucholskiej hafciarki

„To, co tu widzimy, to mistrzostwo świata”

W Muzeum Borów Tucholskich miało miejsce wydarzenie niezwykłe – pięćdziesięciolecie działalności artystycznej Alojzy Zaremby-Lipińskiej, uznanej hafciarki. To najstarsza członkini Borowiackiego Towarzystwa Kultury!

Alojza Zaremba-Lipińska w otoczeniu ułamka swoich wielu dzieł.

Bohaterką tego popołudnia w MBT była **Alojza Zaremba-Lipińska**, która w tym roku obchodziła 50 lat działalności artystycznej. Urodzona w 1935 roku w Wielkim Mędromierzu artystka od 1982 roku była zweryfikowana – bo tak osobliwie nazywał się kiedyś ten proces – jako artystka ludowa. Wielokrotnie zajmowała wysokie miejsca w konkursach sztuki ludowej. Prace natomiast można oglądać w całej Polsce, a i za granicą nie są one obce.

Prace dużych rozmiarów także miały miejsce dla siebie. Jubilatka opowiedziała, że w swoim dorobku ma nawet... trzymetrowe obrusy.

Zaremba-Lipińska była odznaczana: Odznaką Zasłużonego Działacza Kultury, Honorową Odznaką Zasłużonej dla Kultury Polskiej. Wyspecjalizowała się w hafcie wzorem czepcowym, który należy do haftów kaszubskich. Jubilatka miała okazję zaprezentować swój dorobek artystyczny w przytulnym wnętrzu MBT. Znajdowało się tam wszystko: od strojów, przez czepce, obrusy, serwety. Ogrom prac budził wrażenie.

Nawet trzymetrowe obrusy

Nic zatem dziwnego, że na sali zebrało się tak wiele osób. Wśród gości znaleźli się burmistrz Tucholi **Tadeusz Kowalski** czy też członek zarządu powiatu tucholskiego **Waldemar Kierzkowski**. Nie zabrakło również członków Borowiackiego Towarzystwa Kultury w Tucholi i Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego. Na miejsce dotarła także reprezentacja wolontariuszy z ZSLiA w Tucholi. Przez całość uroczystości przeprowadziła zgromadzonych **Wioletta Chabowska**, która przybliżyła sylwetkę artystki.

Antonina Olszewska, która przewodniczy Zespołowi Haftu Kaszubskiego „Złotnica”, opowiedziała kilka słów o obchodzącej jubileusz artystce.

– W Tucholi raczej mało kto doczekał, by móc świętować pięćdziesiąt lat pracy twórczej, przekazywania i promowania kultury naszej: tucholskiej, borowiackiej, kaszubskiej. Należą się pani największe gratulacje i słowa uznania – podkreślała Olszewska.

Sama jubilatka natomiast cieszyła się z przybycia aż tylu bliskich i fanów jej twórczości.

– Tutaj nie ma wszystkich prac, jakie wykonałam od początku swojej działalności. Jest ich dużo więcej. Wśród nich są nawet trzymetrowe obrusy – wspominała Zaremba-Lipińska.

„Mistrzostwo świata”

Prezes Oddziału Kaszubko-Pomorskiego **Jerzy Ollick** również przekazał kilka słów oraz list zrzeszenia, w którym podkreślał uznanie dla dorobku artystycznego. Zaznaczał on też ilość osiągnięć, jakie zdobyła przez ten czas jubilatka.

Maria Ollick prezes Borowiackiego Towarzystwa Kultury opowiedziała o bohaterce w kontekście historii BTK.

– Jest najstarszym członkiem Borowiackiego Towarzystwa Kultury. Wstąpiła w jego szeregi w 1970 roku. Zawsze służyła pomocą. [...] To, co tutaj widzimy, to mistrzostwo świata. Nie będę ukrywać, że prace pani Alojzy, jak i innych hafciarek, to jest nasza marka – marka lokalna. Gdzie się ruszymy, nasz haft jest rozpoznawalny. Od razu wiadomo, skąd się pochodzi. Nie trzeba tego tłumaczyć – podkreślała Maria Ollick.

Tekst i fot. Michał Bełdzikowski

Publiczności, w tym osób bliskich pani Alojzie, nie mogło tego dnia zabraknąć.

Reklama, ogłoszenie płatne

Zatrudnimy pracowników do pracy w Niemczech w przetwórstwie rybnym i ogrodnictwie.
Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego.
Kontakt telefoniczny od poniedziałku do piątku w godz. od 9:00 do 13:00 663-626-877

KONCESJONOWANA AGENCJA OCHRONY MIENIA I OSÓB „BOS”
Mariusz Łaszewski
POSTAW NA BEZPIECZEŃSTWO
• projektowanie systemów alarmowych
• montaż • centrale telefoniczne
• internet bezprzewodowy
• konwoje • ochrona fizyczna
• monitoring
OCHRONA BOS SECURITY
KORZYSTAJ Z USŁUG PROFESJONALISTÓW Z TUCHOLI!
Tuchola, ul. Przemysłowa 4, biuro@ochronabos.pl tel. 52 334 35 14, kom. 603 504 254, 502 722 217

eprasa.pl 91db2620e2

W Cekcynie

Tak się bawi młodzież! Z tym, że odrobinę starsza

Świetne humory już wczesnym popołudniem. Staranne kreacje, wspólny śpiew, a po obiedzie od razu tańce! Pod ręką, w razie chęci, odpowiedni napój. Chociaż lat przybywa, energii nie brakuje. A okazja do świętowania niebywała – 40-lecie Cisowian w Cekcynie!

Chór tego dnia i świętował, ale też zaśpiewał.

Wkraczając na jubileuszową imprezę cekcyńskich Cisowian: chóru i klubu seniora, trudno o zły humor. Dobrze pamiętamy odświętny, ale jednocześnie przyjazny czy nawet... wyluzowany nastrój sprzed 5 lat. Czas leci aż za szybko – w ubiegły czwartek znów w Cekcynie grupa świętowała, tym razem swoje 40-lecie. Długo by wymieniać licznych gości, zarówno z powiatu tucholskiego, ale też spoza niego, nawet z organizacji bydgoskich. Najważniejsi byli oczywiście sami bohaterowie i miejscowi uczestnicy zabawy. Przedstawiciele naszych lokalnych władz, np. wójt **Jacek Brygman**, czy ci powiatowi: **Zenon Poturalski** i **Bartosz Puchowski**, składając życzenia, ciepło nazywali jubilatów „naszą lokalną młodzieżą", choć może odrobinę starszą.

Panie z Gminnego Ośrodka Kultury w Cekcynie przekazują kwiaty śpiewaczkom. GOK jest drugim domem chórzystów. To w nim od lat odbywają próby.

Życzenia chórzystom i klubowi seniora składały osoby, które są bardzo bliskie tym formacjom.

Czy symboliczną, zaprezentowaną czterdziestkę zamieni się za 10 lat na okazałą pięćdziesiątkę? Tego życzymy.

– Życzymy wam oczywiście przede wszystkim zdrowia, bo energii macie dostatek – słyszeliśmy kilkukrotnie. Goście trzymali kciuki za kolejny jubileusz, nie tylko 45-lecia, a nawet 50-lecia! Chór, słysząc życzenia obdchodów tej drugiej rocznicy, ucieszył się, ale też westchnął, bo przecież lat przybywa. Jednak na pewno nikt nie obraziłby się na takie spotkanie za 10 lat.

Nowe wyzwania

Rolę gospodyni podczas wydarzenia w resutauracji Cis, pełniła **Maria Bonk**. To dzięki niej i mężowi **Janowi** znamy historię Cisowian. Przypomnijmy dziś kilka faktów. Początki Klubu Seniora „Cisowianie" sięgają 1982 roku. To w nim formował się zespół śpiewaczy „Dzwon", a pierwszym dyrygentem był **Henryk Rydzkowski**, kościelny. Dopiero po 20 latach w 2002 roku chór przyjął nazwę Cisowianie. Od lat naturalnym partnerem chóru jest Gminny Ośrodek Kultury w Cekcynie, drugi dom chórzystek i chórzystów. Tu bowiem odbywają się próby. Bez Cisowian, zarówno samego chóru jak i całego klubu seniora, nie mogą obyć się lokalne wydarzenia kulturalne, przeglądy, imprezy, koncerty, ale też dalsze wyjazdy i gościny podczas spotkań w powiecie tucholskim czy innych zakątkach województwa kujawsko-pomorskiego. Dla członków bardzo ważna, honorowa i prestiżowa jest możliwość promowania swojej małej ojczyzny – gminy Cekcyn.

– 40 lat Zespołu Wokalnego „Cisowianie" i Klubu Seniora w Cekcynie to zasługa wielu wspaniałych ludzi, którzy przez lata poświęcali swój czas i energię, udowadniając, że życie na emeryturze nie musi być samotne, nudne i pozbawione optymizmu, radości czy też zadowolenia o twórczym charakterze. (...) 40 lat to wiek, w którym człowiek patrzy za siebie i przed siebie. To właśnie spojrzenie przed siebie stawia przed naszym klubem nowe wyzwania, aby sprostać rozwijającej się rzeczywistości – m.in. takim mądrym przemyśleniem dzielą się Bonkowie z okazji jubileuszu.

Tekst i fot. (pp)

Goście, seniorzy, od początku czwartkowej imprezy mieli dobre humory i chętnie uśmiechali się do obiektywu.

W najbliższy piątek

Poezja + przyroda w „Hoplandzie"

Centrum Usług Społecznych Hopland w Cekcynie będzie gościć poetów i... nadleśniczego.

Wieczorek ten organizuje Gminna Biblioteka Publiczna w Cekcynie, ale miejscem jego realizacji jest Hopland, niedawno otwarty obiekt o niezwykłym wnętrzu, który już nawet tylko z tego powodu może sprzyjać organizacji wydarzeń kulturalnych. Wydarzenie nosi tytuł „Poetycko o przyrodzie". Jest otwarte dla wszystkich chętnych, bezpłatne. Odbędzie się w najbliższy piątek (23 września) o godz. 18:00. Połączenie tych dwóch tematów zapewnią wiersze przedstawione przez poetki **Justynę Nawrocką** i **Grażynę Wojcieszko** i jednocześnie wykład połączony z prezentacją autorstwa **Piotra Kasprzyka**, nadleśniczego Nadleśnictwa Trzebciny.

(pp)

eprasa.pl 91db2620e2

Witamy na świecie

W ciągu kilku ostatnich dni przyszli na świat:

Fot. (nk)

Gabriel Fedder, 19.09, 3660 kg, 55 cm, Chojnice

Nikodem Krzysztof Niklasz, 18.09, 3850 kg, 58 cm, Zielonka

Marcel Radzio, 18.09, 3920 kg, 58 cm, Żalno

Wiktor Nakielski, 18.09, 3650 kg, 54 cm, Tuchola

Maja Bienert, 13.09, 3140 kg, 55 cm, Pawłowo

Gratulujemy rodzicom **Tygodnik** Tucholski

Brydż – Turnieje Piątkowe

Adam Chełchowski cały czas na czele

O ile jeszcze niedawno rywalizacja w tradycyjnych rozgrywkach miała dynamiczny przebieg, w ostatni piątek gracze zagrali tak, że ich rezultaty nie wpłynęły na układ wśród najlepszych. Liderzy potwierdzili swoją dobrą formę. Również dystans punktowy prawie się nie zmienił, bo równe odległości dzielą prowadzących w głównym zestawieniu. Na czele stawki sportowców z Borów wciąż znajduje się doświadczony w karcianych bojach **Adam Chełchowski**.

Piątek (16 września)

1. Wiesław Wruck
2. Janusz Nurczyński
3. Adam Chełchowski

Klasyfikacja generalna

1. Adam Chełchowski – 145 pkt.
2. Wiesław Wruck – 137 pkt.
3. Kazimierz Trawczyński – 129 pkt.

Jarosław Kania

zmarli

- ✝ Barbara Anna Wajdzik, l. 55 – Legbąd
- ✝ Irena Kłodzińska, l. 88 – Tuchola
- ✝ Bruno Antoni Lipkowski, l. 80 – Bladowo
- ✝ Romualda Wiśniewska, l. 85 – Lubierzyn
- ✝ Marianna Obarzanek, l. 90 – Tuchola
- ✝ Maria Zofia Kloska, l. 71 – Iwiec
- ✝ Ludwina Stosik, l. 88 – Śliwice

G.

Reklama, ogłoszenie płatne

„... śmierć tak punktualna, że zawsze nie w porę...”
ks. Jan Twardowski

Koleżance położnej
Danucie Straszewskiej
wyrazy głębokiego żalu i współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają
współpracownicy oddziału ginekologiczno-położniczego i neonatologicznego „Szpitala Tucholskiego”

Panu
Witoldowi Obarzankowi
i jego Rodzinie
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają
Dyrekcja i Pracownicy Powiatowego Urzędu Pracy w Tucholi

Pani
Danucie Straszewskiej
oraz Rodzinie
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Matki

śp. Marianny Obarzanek

składają
Zarząd, Pracownicy i Współpracownicy
„Szpitala Tucholskiego”

Marzenie Domisz-Petre
i jej Rodzinie
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Matki

składają
Zarząd oraz Koleżanki i Koledzy
z Przedsiębiorstwa Komunalnego w Tucholi
Spółka z o.o.

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Przedsiębiorstwo Komunalne w Tucholi sp. z o.o.
ul. Świecka 68, Tuchola

- profesjonalna obsługa uroczystości pogrzebowych
- przewozy zwłok w kraju i z zagranicy
- kopanie grobów
- nowoczesny sprzęt
- bezpłatne korzystanie z kaplicy i chłodni

WYPŁATA ZASIŁKU POGRZEBOWEGO OD RĘKI

TELEFONY CZYNNE CAŁĄ DOBĘ:
52 33 65 739; tel. kom. 603 265 868

ZAKŁAD POGRZEBOWY BOLIŃSCY
Pomożemy godnie pożegnać bliską Ci osobę...

* Kompleksowa organizacja i obsługa uroczystości pogrzebowych
* Własna chłodnia i kaplica - Dom Pogrzebowy “Bolińscy”
* Przewóz zmarłych w kraju i za granicą
* Wypłata zasiłku pogrzebowego przed pogrzebem

tel. 500 206 206 – czynny całodobowo
Tuchola, ul. Starodworcowa 1 (przy bocznej bramie cmentarza)

eprasa.pl 91db2620e2

Klasa B

Derby w błocie

W miniony weekend Cis Cekcyn rozegrał pierwsze derby po reaktywacji. Rywalizował z TKP Tuchola. Mecz odbywał się w rzęsistym deszczu – pasującym do obrazu gry. Myśliwiec został pokonany przez lidera z Wielowicza, a Pionier w dziesiątkę nie podołał Łokietkowi.

Łokietek Wierzchucin Król. – SBT Pionier Kęsowo 8:2 (5:0).
Bramki: Szylke (68, 81)

Pionier:
Ligman, Folega, Nowacki, Linda, Scheffs, Nelke, Brunka, Theus, Sikora, Szylke

Myśliwiec Gostycyn – Fuks Wielowicz 1:4 (1:1).
Bramka: Wamka (9)

Myśliwiec:
Buczkowski, Cymerys, Nowacki (78 Nitka), Wilkoński, Pułkownik, Obara, Kuligowski (80 Siekirka), Kubiński, Kowalewski, Wamka, Sobczyk

Cis Cekcyn – TKP Tuchola 2:2 (1:0)
Bramki Cis: P. Krajna (10), Słomiński (54).
Bramki TKP: Remus (58), Olszewski (88)

Cis:
Patyna (45 Zaleski), Okonek, Andrearczyk, B. Krajna, Rafiński, Leszczyński, Kawczyński (55 Grugel), Rompa (80 Kuszyński), Boniewicz, P. Krajna, Słomiński (67 Polasik)

TKP:
Liegmann, Głomski, Westfal, Rembisz, Donczyk (69 Olszewski), Jakusz-Gostomski, Pilarski, Kukielski, Filipiak (46 Rostankowski), Glazik, Remus

Tucholanie w ostatnim spotkaniu pokazali się ze świetnej strony, odwracając jego losy w pewnym momencie. Jednak świetnie mecz zaczął gospodarz. Cisowianie wyszli z dobrą i dynamiczną (jak na tę aurę) akcją, którą wykończył **Patryk Krajna**. Przez wiele minut mecz był wyrównany, ale brakowało finalizacji zwłaszcza po stronie przyjezdnych. Piłka uderzała w pierwszej części gry w słupki i poprzeczki co najmniej trzy razy! Wiele walki i boju o każdy centymetr boiska przynosiło świetne wrażenia wizualne. Cis co rusz próbował kontr, ale na posterunku czujny był **Szymon Liegmann**. Do przerwy gospodarze utrzymali prowadzenie, a niewiele po jej rozpoczęciu zwiększyli rozmiar przewagi. **Błażej Słomiński** otrzymał dobre podanie z głębi pola. Napastnik ruszył przed siebie i uderzył. Piłka odbiła się od nogi interweniującego obrońcy i po paraboli skończyła w siatce. To był sygnał dla TKP, aby podgonić rywali. Małe zamieszanie w polu karnym tuż po wznowieniu gry i rzut karny dla gości. Do piłki podszedł **Bartosz Remus** i pewnie ulokował ją w siatce. Tucholanie napierali coraz odważniej – a to dawało okazje do kontrnatarć. Na posterunku tego dnia jednak był **Patryk Głomski**. Ten obrońca był niemal nie do przejścia, a jego interwencje, choć na granicy, to były czyste. Z drugiej strony w obronie rządził **Bogusław Krajna**. Doświadczony defensor szczególnie w pierwszej połowie był wszędzie i nadążał za każdą akcją. W drugiej wcale nie spuszczał z tonu i dawał się we znaki napastnikom rywali. Napór i upór tucholan przyniósł efekt tuż przed końcem gry. Dośrodkowanie z rzutu rożnego trafiło na głowę **Filipa Olszewskiego** i ten piękną główką doprowadził do wyrównania. Ostatnie minuty to gra bardzo ofensywna obu drużyn. Pomoc? Istniała już tylko na papierze. Liczył się atak. Żaden jednak z ofensywnych zapędów nie zakończył się golem. Dzięki temu w pierwszych derbach po powrocie do gry Cis zanotował punkt. TKP podtrzymuje nie najgorszą formę, po raz kolejny niwelując dwubramkową stratę do rywali. W następnej kolejce te drużyny zmierzą się odpowiednio TKP z wielowiczańskim Fuksem, a Cis rozegra kolejny lokalny pojedynek z Pionierem Kęsowo.

Tabela

Klasa B, gr. 1 Bydgoszcz

1. Fuks Wielowicz	5	15	25-7
2. Victoria Niemcz	5	12	12-5
3. Gwiazda Sypniewo	5	12	16-7
4. Olimpia Wtelno	5	10	14-8
5. Łokietek Wierzchucin Król.	5	9	18-12
6. LZS Wałdowo	4	6	12-10
7. Sokół Nowy Dwór	5	5	11-16
8. TKP Tuchola	5	5	11-16
9. Gryf Piaseczno/Skarpa	4	3	7-19
10. Cis Cekcyn	5	3	12-16
11. Myśliwiec Gostycyn	5	3	8-15
12. Bizon Tuchółka/Kęsowo	5	0	8-23

Pozostałe wyniki

Gwiazda Sypniewo – Gryf Piaseczno/Skarpa 2:1

Sokół Nowy Dwór – Victoria Niemcz 1:2

Olimpia Wtelno – LZS Wałdowo 3:1

Michał Bełdzikowski

Kręgle – superliga kobiet

Czy wyczerpały już limit pecha?

MLKS Tucholanka JK M. Kiedrowski Tuchola – Alfa-Vector Tarnowo Podgórne 0:2

Tydzień temu dziewięć kręgli zadecydowało o losach meczu, teraz też było podobnie, a mecz miał wyrównany charakter. Języczkiem u wagi znów były pojedyncze trafienia podczas całego meczu.

Na dzień dobry miejscowe sportsmenki straciły duży punkt po walce **Dominiki Bucholc** z **Izabelą Torką**. Tarnowianka na trzech torach wygrała ten etap meczu 3:1. W mierzeniu do kręgli obie zawodniczki wypadły na niemalże identycznym poziomie, bo różnica w kręglach wynosiła tylko dziewięć na korzyść gości.

Dobrego dnia nie miała starsza z sióstr Bucholc – **Natalia**. W czterech próbach zdobyła tylko pół punktu setowego, kiedy i ona, i jej rywalka **Dominika Zygarłowska** strąciły na swoim torze równo po 127 kręgli. Tu nastąpił przełom, który później okaże się decydujący o całym rezultacie – przyjezdne zwiększyły swoją przewagę w kręglach z ośmiu aż do czterdziestu; tej przewagi już nie oddały do końca spotkania, mimo że dalej to tucholanki zdobywały punkty meczowe.

Przy stanie 0:2 w dużych oczkach tucholanki zaczęły nadrabiać straty. **Magdalena Wysocka** wygrała 3:1 z **Weroniką Torką** i zmniejszyła stratę w kręglach do 33 trafień. W dużych punktach tucholanki nawiązały kontakt, jednak w kręglach nadal istniała duża różnica i **Dorota Januszewska** musiałaby dokonać cudu, by zniwelować straty i wyprowadzić miejscowy zespół na prowadzenie. Mimo dzielnej postawy tucholanki na torach i zmniejszenia ubytku w kręglach różnica w tej kwestii była gwarancją triumfu tarnowianek. Dorota Januszewska wygrała 3:1 z **Aleksandrą Bonk** i – podobnie jak wcześniej Wysocka – zdobyła duży punkt dla Borowiaczek. Decydujące dwa oczka za przewagę w kręglach otrzymała Alfa-Vector i to przyjezdne wygrały w całym meczu po – zaznaczmy – boju składającym się z dwóch etapów – straty dwóch punktów drużynowych i ich odzyskania. Osiemnaście trafień dało dwa punkty do ligowej tabeli Wielkopolankom.

Bilans meczowy w liczbach: 2:4 w punkach meczowych (2:2 po grze, dwa punkty za kręgle dla gości); 7,5:8,5 w punktach setowych i 2049:2067 w kręglach. Tucholanki po dwóch kolejkach zamykają ligową tabelę.

Jarosław Kania

Ogłoszenie płatne

OGŁOSZENIE BURMISTRZA TUCHOLI

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i prognozy oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 503), w związku z art. 39 i 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1029) oraz Uchwały Rady Miejskiej w Tucholi nr XXXIX/285/21 z dnia 26 listopada 2021 r.

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego przy ulicy Głównej w Tucholi

w dniach od 3 października 2022 r. do 31 października 2022 r. (z wyjątkiem sobót i niedziel) w siedzibie Urzędu Miejskiego w Tucholi, pokój nr 208, w godzinach 10:00-13:00 lub na stronie www.bip.tuchola.pl w zakładce: aktualności, ogłoszenia.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany miejscowego planu rozwiązaniami odbędzie się **w dniu 19 października 2022 r.** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Tucholi, pokój nr 203, o godzinie 12:00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie miejscowego planu, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać do Burmistrza Tucholi z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, a także oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy,

w nieprzekraczalnym terminie do dnia 14 listopada 2022 r.

Uwagi mogą być wnoszone w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (e-mail: wziolkowska@tuchola.pl, info@tuchola.pl) lub formularzy za pośrednictwem platformy e-PUAP (strona główna elektronicznej Platformy Usług Administracji Publicznej znajduje się pod adresem: https://epuap.gov.pl/wps/portal/).

Uwagi będą rozpatrywane przez Burmistrza Tucholi w terminie nie dłuższym niż 21 dni od dnia upływu terminu ich składania.

Zgodnie z art. 39 ust. 1 w związku z art. 3 ust. 1 pkt 11 i pkt 14 i art. 46 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1029), zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Miejskiego w Tucholi, pokój nr 208, a także na stronie www.bip.tuchola.pl, oraz mogą składać uwagi i wnioski **do prognozy oddziaływania na środowisko** w ww. nieprzekraczalnym terminie.

Uwagi i wnioski zgodnie z art. 40 ww. ustawy mogą być składane w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym.

Uwagi i wnioski rozpatrzone zostaną przez Burmistrza Tucholi. Zgodnie z art. 41 ww. ustawy uwagi i wnioski złożone po upływie terminu określonego w ogłoszeniu pozostaną bez rozpatrzenia.

Burmistrz Tucholi Tadeusz Kowalski

Informacja o przetwarzaniu danych osobowych

Zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) informuję, iż administratorem danych osobowych zawartych w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego jest Gmina Tuchola, plac Zamkowy 1, 89-500 Tuchola – reprezentowana przez Burmistrza Tucholi. Dane osobowe przetwarzane będą w celu sporządzania aktów planistycznych (m.in. projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego) oraz na potrzeby związanego z tym celem postępowania, na podstawie art. 6 ust. 1 lit. c – ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.

Dane szczegółowe dot. przetwarzania danych osobowych w związku z realizacją ww. ustawy znajdują się na BIP Gminy Tuchola.

eprasa.pl 91db2620e2

Klasa okręgowa

6 meczów i 6 zwycięstw! Lider z kompletem

BKS Bydgoszcz – Rawys CEO Raciąż 1:3 (1:2). Bramki: Dominik Rybacki (5), Brzeziński (44), Damian Rybacki (90)

Rawys:
Gibas, Prusaczyk, Wiligała, Kurs M., Pril, Donorowicz (85 Szreiber), Kurs T., Remiszka, Rybacki Damian, Rybacki Dominik (90 Lipkowski), Brzeziński (75 Podlewski)

Raciążanie w tym sezonie sprawiają wrażenie, jakby byli nie do ugryzienia. Chociaż nie każdy mecz jest prosty i łatwy, to ostatecznie podopieczni **Przemysława Talarka** potrafią przepchać spotkania na swoją korzyść. Tak było tym razem. BKS postawił twarde warunki na swoim boisku, jednak to ostatecznie przyjezdni wywieźli komplet punktów. Rozpoczęło się fantastycznie. Doskonałe podanie od **Kacpra Gibasa** zaadresowane do **Dominika Rybackiego**, wykończył ten drugi. Miejscowi nie składali broni. Najpierw doprowadzili do wyrównania. Następnie zaś wywalczyli rzut karny, który został obroniony przez golkipera raciąskiej ekipy. Pod koniec połowy doskonałe dośrodkowanie od **Mateusza Prila** wykorzystał **Miłosz Brzeziński**. Druga połowa była połową bardzo dynamiczną. Gra toczyła się od pola karnego do pola karnego. Ostatecznie w ostatnich minutach goście wykorzystali jedną z wielu okazji. Stało się to za sprawą **Damiana Rybackiego**.

Kibice Rawysa mogą pękać z dumy po ostatnich zwycięstwach swojej drużyny.

– Nie było to dobre spotkanie w naszym wykonaniu, tym bardziej cieszy zwycięstwo. Brakowało nam płynności w grze, podejmowaliśmy złe decyzje, a także wkradły się błędy indywidualne – skomentował ten mecz Talarek.

Raciążanie po 6 kolejkach mają komplet punktów. Teraz mecz z rywalem, który nigdy im „nie leżał". To LKS Dąbrowa Chełmińska. Przypomnijmy, że to z nimi Rawys walczył o bezpośredni awans do klasy okręgowej. Ostatecznie to dąbrowianie skończyli na 1 pozycji, jednak teraz to zespół z Raciąża jest liderem tabeli.

Tabela

Klasa okręgowa, gr. 1 kujawsko-pomorska

1. Rawys Raciąż	6	18	26-5
2. Unia Wąbrzeźno	6	16	23-10
3. GLKS Dobrcz	6	16	19-6
4. Mustang Ostaszewo	6	15	18-11
5. Olimpia II Grudziądz	6	13	25-3
6. Naprzód Jabłonowo Pom.	6	10	14-12
7. LKS Dąbrowa Chełm.	6	9	18-11
8. Stal Grudziądz	6	9	17-16
9. Krajna Sępólno Kraj.	6	9	13-15
10. Polonia Bydgoszcz	6	8	21-8
11. Victoria Lisewo	6	7	8-17
12. Victoria Czernikowo	6	6	16-16
13. Promień Kowalewo Pom.	6	4	7-22
14. BKS Bydgoszcz	6	0	4-23
15. Sokół Radomin	6	0	3-23
16. Start Warlubie	6	0	2-3

Pozostałe wyniki

LKS Dąbrowa Chełmińska – Krajna Sępólno Krajeńskie 7:0

Victoria Czernikowo – Mustang Ostaszewo 1:4

Olimpia II Grudziądz – Sokół Radomin 6:0

Polonia Bydgoszcz – Start Warlubie 10:0

Naprzód Jabłonowo Pomorskie – Victoria Lisewo 1:0

Stal Grudziądz – Unia Wąbrzeźno 2:4

Promień Kowalewo Pomorskie – GLKS Dobrcz 1:3

Tekst i fot. Michał Bełdzikowski

Piłka nożna – klasa A

Samobój za trzy punkty

Tucholanka WiESE Tuchola – Wisła Fordon Bydgoszcz 2:1 (9:0). Bramki: Kociński (50), samobójcza (82)

Tucholanka WiESE:
W. Kęsik, Reda, Rostankowski, Deja, Topoliński, Nitka (62 Fierek), Materac (89 Słomiński), Tromski, K. Kęsik (76 Świetlik), Orzechowski (62 Giłka), Kociński

Tucholanie dość szczęśliwie zostawili komplet punktów na własnym stadionie, choć mogli wygrać ten mecz bez owego łutu szczęścia pod koniec meczu. Raziła nieskuteczność, ale też nie mogły się podobać zagapienia w obronie.

Miejscowi od pierwszych minut rzucili się z werwą do ataku i przez kilkanaście minut wyglądało to całkiem solidnie. Formacja ofensywna czaiła się do uderzenia tym bardziej, że raz obrona znad Brdy skiksowała i dzięki temu tucholanie mogliby otworzyć wynik. Borowiacy nie pilnowali jednak ostatniej linii obrony rywala, bo w dwóch świetnych akcjach zanotowali dwa słusznie wskazane spalone. Goście pierwszy raz konkretnie zagrozili gospodarzom w 17 minucie, gdy strzał z główki minimalnie minął poprzeczkę. W identycznej sytuacji minutę później znalazł się **Kajetan Kęsik**. Tucholanie przeważali, ale co z tego, skoro brakowało wykończenia akcji i skuteczności? Ludzie na ławce rezerwowych chwytali się za głowę, gdy najpierw **Jędrzej Orzechowski** źle trafił w piłkę, później obrońca Wisły odważnym wślizgiem oddalił piłkę od linii bramkowej, na koniec pięknie z rzutu wolnego uderzał **Szymon Reda**, jednak bramkarz instynktownie wybronił strzał. Przeciwnik zerwał się pod koniec pierwszej połowy – nikt nie dobił samotnej piłki, gdy ta zmierzała równolegle do tucholskiej linii bramkowej; później **Wiktor Kęsik** wybronił potężne uderzenie z bliska. Mimo wielu dynamicznych momentów obie strony nie wystrzegły się błędów w obronie. Żadna ze stron tego nie wykorzystała.

Dwie bramki w niecałe dwie minuty

Ostro zaczęli drugą połowę Borowiacy. Żywe tempo po gwizdku wreszcie przyniosło efekt, choć na niecałe sześćdziesiąt sekund. **Michał Kociński** ruszył z prawego skrzydła w pole karne i płasko uderzył w dalszy róg. Piłka jeszcze trąciła stopę obrońcy i wtoczyła się do bramki gości. Odpowiedź bydgoszczan była równie szybka, co skuteczna. Niegroźnie wyglądająca akcja w polu karnym Tucholanki zakończyła się dolnym strzałem i już był remis. Mecz stracił na widowiskowości, bo mnożyły się faule. W 61 minucie brutalnie potraktowano Jędrzeja Orzechowskiego – było to niebezpieczne wejście prostą nogą w kolano. Zakończyło się tylko żółtą kartką dla pomocnika Wisły, a tucholanin musiał z powodu kontuzji opuścić murawę. Przyjezdni nie przeprowadzali huraganowych ataków na bramkę Tucholanki. Defensywa borowiacka ustawiała się lepiej i unikała rażących błędów. Tucholanka niepotrzebnie jednak zwalniała akcje, potrafiąc podejść pod pole karne kilkoma podaniami i zwracając futbolówkę na własną połowę, jakby zabrakło siły i pomysłu. Czego nie dokonali napastnicy z Borów, w tym wyręczył ich pechowo dla swojej ekipy obrońca Wisły. Przyłożył nogę do prostopadłego podania i zaskoczył wybiegającego do piłki bramkarza. Ten samobójczy gol zapewnił zwycięstwo miejscowym, choć na pewno woleliby najważniejszą bramkę sami strzelić.

Jędrzej Orzechowski ucierpiał w bezpardonowym wejściu pomocnika z Bydgoszczy.

Pozostałe wyniki

Fala Świekatowo – Tarpan Mrocza 0:2

Victoria Koronowo – Wda II Świecie 1:5

Wisła Gruczno – Gryf Sicienko 4:3

Grom Więcbork – Kamionka Kamień Krajeński 3:1

Unia II Solec Kujawski – Gwiazda Bydgoszcz 4:1

Zawisza II Bydgoszcz – Grom Osie 4:0

Tabela

1. Tarpan Mrocza	6	16	24:6
2. Zawisza II Bydgoszcz	6	14	23:5
3. Wisła Gruczno	5	12	14:6
4. Sparta Przysiersk	5	12	13:9
5. Unia II Solec Kujawski	6	10	17:12
6. Gwiazda Bydgoszcz	5	9	14:16
7. Gryf Sicienko	6	9	14:13
8. Tucholanka WIESE Tuchola	6	9	11:12
9. Grom Więcbork	6	9	14:19
10. Wda II Świecie	6	7	13:21
11. Wisła Fordon Bydgoszcz	6	6	8:14
12. Fala Świekatowo	5	5	5:9
13. Grom Osie	6	3	8:15
14. Victoria Koronowo	5	0	5:15
15. Kamionka Kamień Kraj.	5	0	1:12

Tekst i fot. Jarosław Kania

Sport w tygodniu

Kręgle

• Superliga kobiet

25 września (niedziela)

12:00 MLKS Tucholanka JK M. Kiedrowski Tuchola – KK Dziewiątka-Amica Wronki

Piłka nożna

• Klasa okręgowa

25 września (niedziela)

15:00 Rawys CEO Raciąż – LKS Dąbrowa Chełmińska

• Klasa A

24 września (sobota)

18:00 Gwiazda Bydgoszcz – Tucholanka WIESE Tuchola

• Klasa B

25 września (niedziela)

11:00 Fuks Wielowicz – TKP Tuchola

11:00 SBT Pionier Kęsowo – Cis Cekcyn

15:00 Myśliwiec Gostycyn – Gwiazda Sypniewo

Tenis stołowy

• V liga

24 września (sobota)

11:00 LUKS Serock/GOKSiR Pruszcz – GKS Myśliwiec Gostycyn

11.00 Cis Hylmet Cekcyn – UKS Top II Solec Kujawski

• VI liga

21 września (środa)

19:00 Cis Hylmet II Cekcyn – MLKS Krajna III Sępólno Krajeńskie

24 września (sobota)

11:00 GKS Myśliwiec II Gostycyn – UKS Top III Solec Kujawski

(jk)

eprasa.pl 91db2620e2

Sporty motorowe

Woda gazowana zamiast szampana. Tosia wicemistrzynią Polski!

Stanęła na podium z dorosłymi kobietami, a w pełni chwały. Podjęła rywalizację na swoim wysokim poziomie i została wicemistrzynią Polski i to wśród dorosłych pań! Antonina z Cekcyna wróciła ze srebrem na piersi.

Tosia Rogalska na podium – w rękach nagrody.

Klasyfikacja końcowa

1. Magdalena Pabijan (AK Radomski Radom) – 115 pkt.
2. Antonina Rogalska (Oleje Klimowicz Racing Team Cekcyn) – 98,8 pkt.
3. Aleksandra Kotowska (MX OTOPIT Toruń) – 89 pkt.

Jak smakuje szampan na podium, tego bohaterka artykułu jeszcze nie może wiedzieć – nie jest dorosła, jej srebrny medal jednak ma smak bardziej pyszny niż niejeden napój podczas dekoracji. Ważny jest jednak gaz – nie tylko ten w butelce wody mineralnej, ale też w motocyklu, bo maszyna i jeździec to nierozerwalny duet i Borowiaczka w tym związku sprawuje się bez zarzutu.

Antonina Rogalska z Cekcyna nie po raz pierwszy stanęła na podium najważniejszej imprezy motocyklowej w Polsce, oczywiście w jej specjalizacji. Słomczyn koło Warszawy to miejsce znane z bodajże najlepszego autodromu – toru asfaltowego do wyścigów motocykli. Tam na początku września powalczyła mała Borowiaczka i to nie z byle kim, bo wśród stawki dojrzałych pań Tosia była... nastolatką, obecnie ósmoklasistką. Nie przeszkodziło jej to jednak wystartować z animuszem i zdobyć tytuł wicemistrzyni Polski podczas Mistrzostw Polski Pit Bike SM w klasie pit ladies. Brzmi poważnie, ale regulamin startów w tej rywalizacji dopuszcza możliwość startu dziewczynek poniżej osiemnastego roku życia.

– Nie znałam tego toru, dlatego warto było poznać go ze wszystkich stron – opowiada wicemistrzyni kraju. – Razem z tatą pracowaliśmy nad najlepszymi przełożeniami w motocyklu, ciśnieniem w oponach, przyczepnością, bo w Słomczynie startowałam po raz pierwszy.

Jak mówi ojciec Tosi – **Karol Rogalski** – najważniejszy pozostawał newralgiczny ułamek sekundy, w którym następuje zmiana biegu. W ciasnych zakrętach nie można było stracić czasu i wykorzystać maksymalną moc silnika. Gdy tata z Tosią dopieszczali maszynę, reszta rodziny czuwała nad drugim planem (do Słomczyna pojechała cała familia Rogalskich).

Setne sekundy straty

Zanim Tosia ruszyła do walki o medale, trzeba było przejść etap eliminacji. Najpierw treningowo można było przez pięć minut przejechać tor w ramach rozgrzewki, potem każdą uczestniczkę obowiązywały dwa przejazdy. I tutaj coś niezwykle ważnego: w kwalifikacyjnych startach można było za najlepsze czasy zdobyć tzw. punkty bonusowe liczone w klasyfikacji generalnej. Cekcynianka postarała się na tyle, że zapisano jej dwa takie oczka jeszcze przed głównym startem. W pierwszej jeździe kwalifikacyjnej Tosia miała drugi czas (do najlepszego zabrakło jej tzw. błysku szprychy, czyli zaledwie 0,35 sekundy). W drugim przejeździe strata Borowiaczki wyniosła 0,7 sekundy.

Prawdziwe wyzwanie – psychiczne i fizyczne czekało cekcyniankę w wyścigach zasadniczych. Były to trzy starty o różnej liczbie okrążeń. Tor w Słomczynie ma długość 1208 metrów. Pierwszy i ostatni wyścig to szesnaście okrążeń do przejechania, drugi – dziesięć. Można sobie tylko wyobrazić, na jaki wielki wysiłek narażone są mięśnie i stawy tak młodego człowieka, jak Tosia. Zdobycie wicemistrzostwa tym bardziej smakuje, im więcej się zapracuje na własny sukces i Tosia o tym już wie.

Słońce ostro po oczach

Trzy razy druga, na podium też druga – można by rzec, że sprawiedliwości stało się zadość, jednak Tosi zabrakło szczęścia, zaś rywalka, późniejsza mistrzyni Polski, miała cichego sprzymierzeńca w postaci zachodzącego słońca.

W pierwszym wyścigu Tosia ruszyła dziarsko do przodu i nie musiała oglądać niczyich pleców przed sobą. Tak było aż do siódmego okrążenia, gdy popełniła z pozoru niewinny błąd. Po zewnętrznej wyprzedziła ją późniejsza mistrzyni. Tosia za ten wyścig otrzymała 44 punkty. W drugim starcie sportsmenka z Borów, by myśleć o złocie, musiała wjechać pierwsza na metę. Tu poszło nieco gorzej. Dziewczyna opóźniła start, w dodatku na trasie wyskoczył jej bieg i znów wszystko zakończyło się wjazdem na metę jako druga. Nie dopisało też szczęście w trzecim wyścigu, tylko teraz przeciwności nie leżały po stronie techniki, co natury. Antonina wyszła pierwsza z linii startu. Za nią czaiła się jej rywalka w walce o tytuł. Trzymała się blisko i unikała refleksów słońca, które na zakrętach oślepiały i wówczas trzeba było jechać niemalże intuicyjnie.

Tosia trąciła się swoim „trunkiem" z zawodniczkami na podium.

– Miałam dobrze rozgrzane opony, wszystko było przygotowane idealnie – opowiada srebrna medalistka. – Jechałam pierwsza i słońce dawało po ochach bez litości. Przełom nastąpił już na trzecim okrążeniu. Wchodząc w zakręt, nic nie widziałam, przymknęłam gaz, jechałam sekundę „na czuja". Wykorzystała to Magda i mnie wyprzedziła. Nie mogłam później jej dojść. Została mistrzynią Polski. Starałam się walczyć jak najlepiej i nie mam do siebie żalu, wiele jeszcze przede mną. Dziękuję szczególnie najbliższym, bez których moje starty nie byłyby możliwe. Również jestem wdzięczna wszelkim sponsorom.

Tosia Rogalska otrzymała medal, dyplom i nagrody rzeczowe, w tym bon na zakupy w sklepie motoryzacyjnym. Gdy bąbelki na podium uleciały w powietrze, a kombinezony były mokre od szampana i wody, Tosia odbyła szybką sesję foto, wystąpiła przed mikrofonem. Teraz małą wojowniczkę czeka październikowy start w ostatniej rundzie Pucharu Polski Pit Bike.

Jarosław Kania, fot. nadesłane

Tenis stołowy

Myśliwiec wystawia dwie drużyny

Ruszają rozgrywki tenisa stołowego. Dwa kluby z naszego powiatu są gotowe do rywalizacji. Cis Hylmet ma od dawna dwa składy w dwóch ligach. Teraz swoje szeregi podwoili sportowcy z Gostycyna.

Kadra Myśliwca Gostycyn jest gotowa podjąć rywalizację w dwóch ligach.

Tenisiści z Gostycyna dzięki zajęciu trzeciego miejsca awansowali do piątej ligi i to będzie ich debiut, a początek rozgrywek już w najbliższy weekend. **Marek Szweda**, koordynator sportu w gminie Gostycyn, zdobył kwalifikacje sędziowskie i od tego sezonu będzie mógł podczas pojedynków o punkty występować w roli arbitra. To nie wszystko. Myśliwiec wystawił też swoją drugą ekipę, która podejmie rywalizację w szóstej lidze. Składy dwóch drużyn są umowne i w każdej kolejce ligowej zawodnicy mogą uczestniczyć albo w rozgrywkach V, albo VI ligi.

– Pełni werwy czekamy na pierwszy mecz – opowiada Marek Szweda. – Mamy za sobą jeden kontrolny mecz z UKS-em WDK II Paterek. Wygraliśmy wysoko ten sparing. Robimy nabór do sekcji młodzieżowej. Zajęcia w tej grupie poprowadzi Mateusz Wajnert z Koronowa. Będą się one odbywać dwa razy w tygodniu – raz w podstawówce w Pruszczu, raz w gostycyńskiej hali. Treningi w hali sportowej CSiR Gostycyn odbywają się w poniedziałki i czwartki od godziny 18.00.

GKS Myśliwiec I Gostycyn: **Kamil Piechowiak**, **Mateusz Wajnert**, **Hubert Karwasz**, **Marian Nowicki**, **Paweł Bloch**.

GKS Myśliwiec II Gostycyn: **Arkadiusz Szpaczyński**, **Piotr Szostak**, **Marcin Cilulko**, **Wojciech Zaremba**, **Mateusz Bross**, **Bartosz Andreasik**, **Krzysztof Patyna**, Marek Szweda.

Jarosław Kania, fot. nadesłane

Tygodnik Tucholski

Piotr Paterski (redaktor naczelny), tel. wew. 62, tel. kom. 505 166 687 (e-mail: piotr@tygodnik.pl)
Lucyna Zdanowska, tel. wew. 64, tel. kom. 505 166 719 (e-mail: lucyna@tygodnik.pl)
Elżbieta Doniecka, tel. wew. 65, tel. kom. 781 770 800 (e-mail: ela@tygodnik.pl)
Kamil Tajl, tel. wew. 64, tel. kom. 781 770 703 (e-mail: kamil@tygodnik.pl)

Redakcja: 89-500 Tuchola, ul. dra Karasiewicza 3, telefony: 52 336 30 50, 52 336 30 51, 52 334 88 88, fax 52 336 30 50. Biuro czynne od 8.00 do 16.00 (w soboty nieczynne), e-mail: listy@tygodnik.pl, **www.tygodnik.pl**
Sport: Jarosław Kania (e-mail: sport@tygodnik.pl). Współpracują: Halina Gut, Marek Sass, Hanna Szulwic, Sławomir Świetlik, Adam Węsierski; rubryki stałe: Aniela Czyżyk, Bożena Olszewska; opracowanie graficzne: Sławomir Maciej Grzmiel, Maciej Baturo; sekretariat: Natalia Korytowska (e-mail: biuro@tygodnik.pl); skład komputerowy i łamanie: Maciej Baturo (e-mail: mac@tygodnik.pl), Krzysztof Janikowski (e-mail: krzysztof@tygodnik.pl); korekta: Halina Gut; wydawca: Magraf s.c. Sławomir Grzmiel, Lidia Grzmiel, 85-115 Bydgoszcz, ul. Wiatrakowa 11/3; druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 229, tel. 52 584 86 60.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, życzeń oraz listów od czytelników. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy. Teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim. Nakład: 3790 egz.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

DZIAŁ REKLAMY:
kierownik działu reklamy: Barbara Jażdżewska, tel. kom. 515 149 379
przedstawiciel na powiat tucholski: Leszek Kuligowski, tel. wew. 61, tel. kom. 503 140 734, (e-mail: reklama@tygodnik.pl)
redakcja: Natalia Korytowska, tel. wew. 60, tel. kom. 515 149 391, (e-mail: biuro@tygodnik.pl)
Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy do wtorku do godz. 16.00, a **reklamy i ogłoszenia ramkowe** do wtorku do godz. 12.00.

KLAUZULA INFORMACYJNA
Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscycie i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailem, telefonicznie, za pomocą SMS-a czy w dowolny inny sposób, wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach Tygodnika Tucholskiego.
Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informuję, iż:
- administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-115, ul. Wiatrakowa 11/3.
- Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane tylko i wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy, na podstawie art. 6 ust. 1 pkt a wyżej wymienionego rozporządzenia
- Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin, Fibero Sp z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz oraz Bild Presse Polska Sp. z o.o., ul. Żwirki 17, 90-539 Łódź w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.
- Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz przez okres przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.
- posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem;
- ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do Prezesa UODO gdy uzna Pan/Pani, iż przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.;
- podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestnictwa w konkursie/plebiscycie.
- Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.

eprasa.pl 91db2620e2

W Brzuchowie nareszcie STOP!

Po wielu miesiącach apeli i kolejnych artykułach w końcu zmieniono organizację ruchu na niezwykle groźnym skrzyżowaniu. Pani Halina straciła tam życie... Wiele osób zostało rannych. Teraz ustawiono nowe znaki i wykonano oznakowanie poziome.

Znaki STOP ustawiono zarówno od strony Jeleńcza, jak i Wielkiego Mędromierza.

Skrzyżowanie w okolicach Brzuchowa owiane jest bardzo złą sławą. Do drogi wojewódzkiej nr 241 relacji Tuchola – Sępólno Krajeńskie dochodzi w tym miejscu droga powiatowa: w jedną stronę w kierunku Jeleńcza, w drugą Wielkiego Mędromierza. Właśnie tutaj regularnie dochodzi do wypadków i kolizji.

W połowie czerwca br. zderzyły się dwa samochody osobowe. Kierowcę i pasażera jednego z aut trzeba było przewieźć do szpitala. 7 stycznia 2022 roku na skrzyżowaniu pierwszeństwo wymusił... starosta tucholski **Michał Mróz**. Na szczęście wtedy skończyło się na kolizji. Ale kilka miesięcy wcześniej – w sierpniu 2021 roku – niestety doszło do tragedii. Wówczas zginęła tu kobieta jadąca motorowerem – lubiana mieszkanka najbliższej okolicy pani Halina. Jechała drogą wojewódzką i uderzył w nią samochód dostawczy. To tylko kilka przykładów z ostatniego czasu. Na przestrzeni lat na skrzyżowaniu dochodziło do wielu wypadków i kolizji.

– Akurat znałem tę panią [...]. Po tym wypadku została powołana komisja, która dokonała wizji lokalnej na skrzyżowaniu. Wzięły w niej udział wszelkie instytucje, które były kompetentne ocenić, czy należy uregulować tu ruch poprzez ustawienie znaków STOP – mówił na łamach „Tygodnika" w styczniu br. starosta.

Młodzież: w Cekcynie nic się nie dzieje!

Młodzi mieszkańcy Cekcyna czują się pominięci w ofercie kulturalnej gminy. Przede wszystkim jednak brakuje im dyskotek w miejscowym amfiteatrze. Nazywają Cekcyn „gminą dla emerytów i rencistów". Dlaczego imprez już nie ma? Str. 4

Reklama
EXPRESS OPTYK
Tuchola, ul. Pocztowa 4
BADANIE WZROKU
UMÓW SIĘ TELEFONICZNIE
501 713 717
EKSPRESOWE
USŁUGI OPTYCZNE
www.express-optyk.pl

100% POLSKIEGO KAPITAŁU
Tygodnik Tucholski
nr 35 (1539) 2 września 2021 ISSN 1234-6314 cena 3,90 zł (w tym 5% VAT)

Rodzina w fatalnej sytuacji. Już jest pomoc!

Dramat na skrzyżowaniu. Po nim ruszyła akcja

Śmiertelny wypadek, do którego doszło w piątek, nadal odbija się szerokim echem nie tylko w powiecie tucholskim. I będzie odbijał nadal – nie tylko ze względu na prowadzone aktualnie przez policję i prokuraturę czynności wyjaśniające zdarzenie. Po wypadku w internecie ruszyła zbiórka dla rodziny ofiary wypadku – pani Haliny i już zapowiadane są kolejne. Osobna akcja dotyczy, drugiej poważnie rannej uczestniczki zdarzenia. Str. 3

Z województwa łódzkiego nad Bałtyk. Wpadła w Tucholi
3,5 promila! Z pasażerami. „Jadę nad morze" Str. 2

DOŻYNKOWY WEEKEND Str. 12-15, 22-23

Tucholanie mówią, że jest brudno. Burmistrz mówi, że jest czysto Str. 6-7

O śmiertelnym wypadku informowaliśmy na przełomie sierpnia i września 2021 roku.

7 stycznia 2022 roku na skrzyżowaniu doszło do kolizji z udziałem starosty tucholskiego Michała Mroza. Dochodziło tu jednak do dużo poważniejszych wypadków. Fot. OSP Kęsowo.

Wykonano też oznakowanie poziome.

Trochę to trwało...

Właśnie – o sprawie STOP-ów, które miały stanąć zarówno od strony Jeleńcza, jak i Wielkiego Mędrowmierza, nie pozwalał zapomnieć „Tygodnik Tucholski". Już w wakacje 2021 roku, po śmiertelnym wypadku, szeroko pisaliśmy o samym zdarzeniu, a później o wniosku radnego powiatowego z gminy Kęsowo **Jana Przybysza**. Namawiał on do zmiany organizacji ruchu w opisywanym miejscu.

Znaków STOP jednak cały czas nie było. Stały tylko te mówiące „ustąp pierwszeństwa" przy drogach podporządkowanych. Na początku 2022 roku kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich **Janusz Dąbka** tłumaczył, że owe zmiany są w toku, a cała procedura jest złożona i obejmuje kilka instytucji. Usłyszeliśmy wtedy, że nowe znaki pojawią się w okresie „do pół roku". Ale w czerwcu, kiedy doszło do kolejnego zdarzenia, oznaczeń nadal brakowało... Wtedy Dąbka tłumaczył, że zmiana organizacji jest w trakcie opracowywania, a cały czas zatwierdza ją urząd marszałkowski.

– Na samym skrzyżowaniu i w jego okolicach planowana jest odnowa nawierzchni asfaltowej. Przy okazji tych prac ustawione zostaną nowe znaki [...]. Zmiany te nastąpią do końca roku – mówił 3 miesiące temu Dąbka.

Choć asfalt jest w tym miejscu cały czas taki sam, to STOP-y w końcu się pojawiły – z obydwu stron. Wykonano też odpowiednie oznakowanie poziome.

Tekst i fot. Kamil Tajl

„Zbożowe" osiedle w Bysławku

W ostatnim czasie wprowadzono nazwy aż dla ośmiu ulic. Oficjalnie zaczną one obowiązywać od pierwszych dni października.

Podczas zeszłotygodniowej sesji Rady Gminy Lubiewo (odbyła się 15 września) przyjęto uchwałę w sprawie nadania nazw dla aż ośmiu ulic w Bysławku.

– Podjęliśmy takie działania w związku z powstawaniem w Bysławku nowego osiedla. Teren ten został w dużym stopniu zagospodarowany, ale nieustannie trwa rozbudowa. W związku z tym pojawiła się między innymi konieczność meldunku mieszkańców. Planowaliśmy w przyszłości i tak nadać nazwy ulicom w Bysławku, to jest zatem pierwszy krok w tym kierunku [...]. Oczywiście nie jest tak, że kolejne obszary w tej miejscowości będą miały nowe nazwy już w najbliższym czasie. Sukcesywnie jednak będziemy do tego dążyć [...]. Tak, jak rozmawiałam z panią wójt, zaczynamy od terenów, na których powstają nowe domy – wyjaśniała przewodnicząca Rady Gminy Lubiewo **Zofia Reszka**.

Tak więc jednym z głównych traktów nowego osiedla będzie ulica Siewna, dochodząca do drogi powiatowej – prowadzącej dalej do Bysławia. Kolejne, odchodzące od Siewnej w lewą bądź prawą stronę to ulice: Owsiana, Rzepakowa, Kłosowa, Lniana. Od ul. Zbożowej (również prowadzącej do „powiatówki") odchodzić będą z kolei ulice: Jęczmienna i Żytnia.

Warto zaznaczyć, że gmina Lubiewo przymierza się do budowy sieci wodociągowej i kanalizacyjnej dla opisywanego obszaru. W zeszłym tygodniu nastąpiło już nawet otwarcie ofert do przetargu.

Nowe nazwy pozwalają na prawidłowe i czytelne ustalenie numeracji nieruchomości przeznaczonych pod zabudowę. Takie działania powodują uporządkowanie przestrzeni, ale przede wszystkim wprowadzają ułatwienia dla działań służb ratowniczych. Bez wątpienia służy to bezpieczeństwu mieszkańców.

Warto dodać, że według zapisów ustawy o drogach publicznych, podjęcie przez radę gminy uchwały w sprawie nadania nazwy drodze wewnętrznej, wymaga uzyskania pisemnej zgody właścicieli terenów, na których jest ona zlokalizowana. W opisywanym przypadku wyrażono zgodę na nadanie nazw ulicom: Lniana, Zbożowa, Jęczmienna i Żytnia, które stanowią własność prywatną.

Wjazd w nową ulicę Siewną w Bysławku od strony drogi powiatowej.

Tekst i fot. Kamil Tajl

ISSN 1234-6314
38

eprasa.pl 91db2620e2